



## **METODYK XXXI-XXXII**

KLUCZBORK, grudzień 2025



## **POWIATOWY OŚRODEK DOSKONALENIA**

### **NAUCZYCIELI W KLUCZBORKU**

---

#### **PLACÓWKA AKREDYTOWANA**

---

46-200 KLUCZBORK    ul. Mickiewicza 10    tel. 77 418-72-49

[www.podnkluczbork.pl](http://www.podnkluczbork.pl)    e-mail: [podn@podnkluczbork.pl](mailto:podn@podnkluczbork.pl); [podn@powiatkluczborski.pl](mailto:podn@powiatkluczborski.pl)

METODYK XXXI-XXXII

Materiały dydaktyczne i informacyjne

Redakcja: Zofia Wietrzyk

Skład: Małgorzata Dybka, Anna Dzierżan

Korekta: Barbara Marchewa

Wydawca: Powiatowy Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Kluczborku

Nakład: 300 egzemplarzy

## Spis treści

|                                                                                                                                                                      |    |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----|
| <b>WSTĘP</b> .....                                                                                                                                                   | 4  |
| <b>I. WOKÓŁ OŚWIATY</b> .....                                                                                                                                        | 5  |
| MAŁGORZATA DYBKA, PRACA Z DZIEĆMI TO ŻYCIOWE POWOŁANIE, KTÓRE NADAJE POCZUCIE SENSU –<br>WYWIAD Z ANGELINĄ SARNOWSKĄ.....                                            | 6  |
| ZOFIA WIETRZYK, RELACJA Z XXI REJONOWEGO FORUM EDUKACYJNEGO „JAK SZKOŁA WYCHOWUJE?<br>SŁOWA I CZYNY – BUDUJEMY BEZPIECZNE I WSPIERAJĄCE ŚRODOWISKO DLA MŁODYCH”..... | 12 |
| <b>II. WSPÓLNIE W EUROPIE</b> .....                                                                                                                                  | 15 |
| JOANNA RADZIEWICZ, MIĘDZYNARODOWE WARSZTATY NAUCZYCIELI Z POLSKI I Z UKRAINY .....                                                                                   | 16 |
| <b>III. ZGODNIE Z PRAWEM</b> .....                                                                                                                                   | 20 |
| ANNA DZIERŻAN, AWANS ZAWODOWY NAUCZYCIELI NA STOPIEŃ NAUCZYCIELA DYPLOMOWANEGO –<br>AKTUALNE REGULACJE PRAWNE.....                                                   | 21 |
| <b>IV. NASZYM ZDANIEM</b> .....                                                                                                                                      | 27 |
| BARBARA MARCHEWA, EWOLUCJA ORTOGRAFII OKIEM PODSTAWOWEJ POLONISTKI.....                                                                                              | 28 |
| WIESŁAW SZUTA, POBUDZANIE UZDOLNIEŃ I ZAINTERESOWAŃ UCZNIÓW .....                                                                                                    | 34 |
| <b>V. POLECAMY</b> .....                                                                                                                                             | 43 |
| MAŁGORZATA DYBKA, DOBROSTAN SZKOLNY UCZNIÓW .....                                                                                                                    | 44 |
| <b>VI. UCZYĆ I WYCHOWYWAĆ SKUTECZNIEJ</b> .....                                                                                                                      | 47 |
| WIESŁAW SZUTA, ROLA SZKOLNEGO WOŁONTARIATU W WYCHOWANIU .....                                                                                                        | 48 |
| JOLANTA STANOSZEK, JAK WSPIERAĆ MYŚLENIE, PAMIĘĆ I UWAGĘ U DZIECI ZE SPECJALNYMI POTRZEBAMI<br>EDUKACYJNYMI .....                                                    | 52 |
| KATARZYNA MACIEJEWSKA, DOBRE PRZYKŁADY Z PRACY SZKOŁY I PRZEDSZKOŁA.....                                                                                             | 62 |
| <b>VII. EDUKACJA WŁĄCZAJĄCA</b> .....                                                                                                                                | 71 |
| BEATA BRYK, „BO KAŻDY MA SWOJE MIEJSCE ...” .....                                                                                                                    | 72 |
| <b>VIII. EDUKACJA DLA ZDROWIA</b> .....                                                                                                                              | 88 |
| JOLANTA STANOSZEK, PROFILAKTYKA ZDROWIA PSYCHICZNEGO. MIĘDZY DOJRZEWANIEM A KRYZYSEM<br>PSYCHICZNYM. ....                                                            | 89 |
| <b>IX. STĄD JEST</b> .....                                                                                                                                           | 92 |
| ZOFIA WIETRZYK, WOJCIECH CHAŁUPKA - MUZYKA JAKO PRZESTRZEŃ POSZUKIWAŃ .....                                                                                          | 93 |
| <b>X. WARTO ZOBACZYĆ</b> .....                                                                                                                                       | 95 |
| ANGELINA SARNOWSKA, PUBLICZNE PRZEDSZKOLE NR 7 Z ODDZIAŁAMI ŻŁOBKOWYMI W KLUCZBORKU ...                                                                              | 96 |

## **Wstęp**

Szanowni Czytelnicy, Drodzy Nauczyciele, Wychowawcy i Specjaliści pracujący na rzecz rozwoju dzieci i młodzieży. Z ogromną przyjemnością prezentuję Państwu podwójny numer naszego „Metodyka”, w którym znajdziecie zbiór inspirujących artykułów stworzonych w ramach naszej wspólnej pracy, refleksji i doświadczeń. W dobie dynamicznych zmian społecznych, edukacyjnych i psychologicznych nieustannie poszukujemy nowych dróg, metod i narzędzi, które pozwolą nam lepiej wspierać naszych uczniów, rozwijać ich potencjał oraz tworzyć bezpieczne, wspierające środowisko nauki i wychowania. W tym kontekście niezwykle ważne jest dzielenie się dobrymi praktykami, najnowszymi badaniami i osobistymi spostrzeżeniami, które mogą stać się źródłem motywacji i inspiracji dla nas wszystkich. W niniejszym opracowaniu znajdą Państwo artykuły poruszające szeroki zakres tematów – od wywiadu z liderką oświaty, przez zagadnienia edukacji włączającej i profilaktyki zdrowia psychicznego, po przykłady działań edukacyjnych i inicjatyw społecznych. Mam nadzieję, że lektura tych tekstów pozwoli Państwu nie tylko na pogłębienie wiedzy, ale także na refleksję nad własną pracą i jej rolą w procesie kształtowania przyszłości naszych dzieci. Życzę Państwu inspirujących chwil, owocnych przemyśleń i satysfakcji z codziennej pracy na rzecz edukacji i wychowania.

Z wyrazami szacunku,  
Zofia Wietrzyk,

*Dyrektor Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli*

# **I. Wokół oświaty**

**Małgorzata Dybka**

**Praca z dziećmi to życiowe powołanie, które nadaje  
poczucie sensu – wywiad z Angeliną Sarnowską**

**Dyrektor Publicznego Przedszkola nr 7 z Oddziałami  
Żłobkowymi w Kluczborku**

**M.D.** Pani Dyrektor, co Pani najbardziej lubi  
w swojej pracy zawodowej i skąd pomysł na pracę  
z dziećmi w wieku przedszkolnym?

**A.S.** Praca z dziećmi przynosi mi wiele satysfakcji,  
poprzez zabawę z nimi uczę i przygotowuję młodych ludzi  
do życia. Uczę ich samodzielności, przewidywalności, radzenia sobie w różnych  
sytuacjach i wrażliwości.

To chyba życiowe powołanie, które nadaje mi poczucie sensu. Pracuję  
z dziećmi jako nauczyciel wychowania przedszkolnego, ale również jako  
logopeda i pedagog.

Dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi potrzebują wsparcia  
w harmonijnym rozwoju, w zdobywaniu wiedzy i umiejętności, a przede  
wszystkim w budowaniu pewności siebie. Jest to dla mnie wyzwaniem.

Ja również czerpię od dzieci wiele wiedzy, uczę się ich reakcji i budowania  
zaufania. Po 30 latach pracy ciągle się rozwijam, bo każde dziecko to nowe  
wyzwanie, indywidualność i inne potrzeby.

**M.D.** Proszę przybliżyć nam, jaka była Pani droga zawodowa, która  
zaowocowała kierowaniem przez Panią jednostką oświatową  
w Kluczborku.

**A.S.** Początek mojej pracy nie był związany z oświatą, ale to nie spełniało  
moich oczekiwań i marzeń. Swoją edukacyjną ścieżkę zawodową rozpoczęłam  
w Szkole Podstawowej w Kostowie – filia Janówka. Do dzisiaj bardzo miło  
wspominam te czasy. Potem moim miejscem pracy było Publiczne Przedszkole  
w Byczynie oraz Publiczny Żłobek w Byczynie.



Długie lata pracy w przedszkolu pozwoliły mi na zdobycie awansu zawodowego nauczyciela dyplomowanego, kolejnych kwalifikacji oraz wielu doświadczeń zawodowych na stanowisku nauczyciela, a następnie dyrektora. Jednak po 30 latach pracy w jednostce zdecydowałam się na pracę w szkole i powrót do Szkoły w Kostowie. Był to wspaniały czas, nowe doświadczenia, nowe środowisko nauczycieli, pracowników szkoły, uczniów i ich rodziców.

Pracując na stanowisku nauczyciela wspomagającego, podjęłam decyzję o studiach podyplomowych na kierunku pedagogika opiekuńczo-wychowawcza z pomocą psychologiczną oraz edukacja i terapia osób z zaburzeniami ze spektrum autyzmu.

Po roku pracy w szkole miałam okazję przystąpić do konkursu na stanowisko dyrektora Publicznego Przedszkola w Sternalicach, który wygrałam i przez siedem miesięcy pełniłam funkcję dyrektora tego trzyoddziałowego przedszkola. Rozpoczęłam pracę w momencie, kiedy budynek w Sternalicach przechodził termomodernizację. Było więc bardzo dużo pracy przy organizacji remontu, wyposażenia i zaaranżowania wyremontowanego budynku. Pracowałam tam również jako nauczyciel j. niemieckiego i logopeda. Stanowiło to niesamowite doświadczenie, gdyż, chcąc dobrze się przygotowywać do zajęć, w trakcie których bawiliśmy się i rozmawialiśmy w języku niemieckim, nawet w drodze do pracy słuchałam niemieckich piosenek dziecięcych, żeby uatrakcyjnić nauczanie. Bardzo dobrze wspominam ten czas, spotkałam tam wielu życzliwych ludzi, serdecznych rodziców, pracowników przedszkola i gminy, z którymi współpracowałam oraz cudowne dzieci.

Kiedy już „wszystko się ułożyło”, dowiedziałam się o konkursie na stanowisko dyrektora Publicznego Przedszkola nr 7 z Oddziałami Żłobkowymi w Kluczborku. Pani dyrektor odchodziła na zasłużoną emeryturę w lutym. To był bardzo trudny czas na zmianę, ale podjęłam decyzję o przystąpieniu do konkursu i od 29 lutego 2024r. pracuję w Kluczborku.

Nowe otoczenie, rodzice, dzieci, pracownicy przedszkola i żłobka oraz Administracji Oświaty przyjęli mnie bardzo serdecznie. Rozpoczęłam pracę

w środku roku szkolnego, w sytuacji gdy wszystko było już zaplanowane, m.in. arkusz organizacyjny i budżet jednostki. Postawiono przede mną dodatkowe duże zadanie, czyli rozbudowę i przebudowę oddziałów żłobkowych. Było to ogromne przedsięwzięcie, duża odpowiedzialność, mnóstwo spraw do załatwienia, ale również bardzo duże wsparcie od współpracowników placówki i Administracji Oświaty w Kluczborku. Oddany zespół, dzięki któremu wiedziałam, że „dam radę”. Nie miałam obaw, że coś się nie uda, że coś mnie zaskoczy. Projekt zakładał rozbudowę i przebudowę oddziałów żłobkowych oraz wyposażenie sal żłobkowych. Budynek ma jednak bardzo duże zaplecze gospodarcze i wiele pomieszczeń, które wymagały wyremontowania. Po rozmowach z panem Burmistrzem Kluczborka oraz Panią Dyrektorem AO udało się przeprowadzić również generalny remont pomieszczeń, które nie były objęte pierwotnie projektem (wymianę ogrodzenia, zmianę elewacji, pielęgnację zieleni wokół budynku, wymianę wykładziny podłogowej oraz odmalowanie budynku wewnątrz). To ogrom prac realizowanych przez firmy zewnętrzne, a przede wszystkim pracowników przedszkola.

Tutaj jestem szczęśliwa i spełniona. Robię to, co lubię, co sprawia mi satysfakcję i mam ogromne szczęście, że są przy mnie wspaniali ludzie.

**M.D. W jakim stopniu, Pani zdaniem, uwzględniając Pani bogate doświadczenie zawodowe, sukces placówki edukacyjnej zależy od procesu zarządzania realizowanego przez dyrektora?**

**Jak postrzega Pani w tym swoją rolę?**

**A.S.** Przyznam, że to nie tylko moja opinia. Nawet specjaliści od oświaty twierdzą, że sukces jednostki w znacznym stopniu zależy od procesu zarządzania i przywództwa dyrektora. Dyrektor jest postrzegany jako lider, kluczowa osoba wpływająca na sukces placówki, która inspiruje i motywuje nauczycieli do podnoszenia jakości nauczania, wspiera ich rozwój zawodowy, promuje działania innowacyjne, nadaje kierunek pracy placówki, ustalając wysokie standardy i oczekiwania, zarządza zasobami ludzkimi. Umiejętność budowania zgranego zespołu, wykorzystanie jego umiejętności oraz dbanie

o rozwój pracowników to kluczowe elementy zarządzania, które wpływają na jakość pracy placówki.

Dyrektor przedszkola to nie tylko nauczyciel, jego rola wykracza poza oświatę, obejmuje również całą administrację. Ma obowiązek dbać o bezpieczeństwo i higieniczne warunki nauki, zabawy i pracy, efektywnie planować pracę placówki oraz organizować zadania tak, aby umożliwić realizację celów dydaktyczno-wychowawczo-opiekuńczych. Ma decydujący wpływ na tworzenie pozytywnego klimatu w placówce, co sprzyja lepszej komunikacji, a także budowaniu pozytywnych relacji między personelem. Taka też jest moja rola.

Uważam, że poza formalnymi kwalifikacjami dyrektor powinien posiadać przede wszystkim kompetencje przywódcze i menadżerskie.

Uczę się całe życie nowych relacji, doświadczam nowych sytuacji i wyciągam wnioski.

**M.D. Od 29 lutego 2024r. kieruje Pani Publicznym Przedszkolem nr 7 z Oddziałami Żłobkowymi w Kluczborku. Czy jest coś, co Panią zaskoczyło po objęciu tego stanowiska?**

**A.S.** Po wygranej konkursie na stanowisko spotkałam się z Panią dyrektorem Jadwigą Mączką, która zaproponowała spotkanie na terenie Przedszkola. Od lat znamy się bardzo dobrze i była to dla mnie wielką przyjemnością, że mogłam uzyskać informacje na temat placówki bezpośrednio od osoby nią zarządzającej. Pani dyrektor oprowadziła mnie po pomieszczeniach w budynku i wielkim zaskoczeniem dla mnie było samo rozmieszczenie sal oraz pomieszczeń gospodarczych.

Placówka jest nietypową jednostką łączącą przedszkole ze żłobkiem. Ale taka organizacja funkcjonuje bardzo dobrze. Jest jeden dyrektor, któremu podlega pięć oddziałów przedszkolnych i cztery oddziały żłobkowe. Ponadto ponad 40 pracowników i 236 dzieci.

Jednostka dysponuje własną kuchnią, nowocześnie wyposażonymi salami przedszkolnymi i żłobkowymi oraz ogromnym nowoczesnym placem zabaw, a budynek usytuowany jest w centrum Kluczborka.

Uważam, że miejsce to ma ogromny potencjał, więc tylko do nas należy troska o budowanie dobrego wizerunku i pozytywne opinie oraz wysoką jakość świadczonych usług.

**M.D. W sierpniu 2025r. odbyło się oficjalne otwarcie nowych pomieszczeń przeznaczonych dla oddziałów żłobkowych. W jakim zakresie, według Pani, wpłynęło to na wzrost standardów realizowanych przez Państwa zadań, jak poszerzyło perspektywę?**

**A.S.** Tak, to była piękna uroczystość, doniosła i wyjątkowa. Wielu przyjaciół naszej placówki, wóldarze Gminy Kluczbork, dyrekcja AO w Kluczborku, dyrektorzy przedszkoli i szkół z naszej gminy, a także Pani Dyrektor Wydziału Polityki Społecznej w Opolskim UW byli w tym dniu razem z nami.

Przebudowa i rozbudowa oddziałów żłobkowych bardzo mocno podniosła jakość pracy przedszkola i żłobka. Dzięki remontowi zwiększyliśmy liczbę miejsc dla dzieci w żłobku oraz podnieśliśmy standardy pracy, warunki pobytu dzieci w placówce. Sama rozbudowa przewidywała zwiększenie ilości miejsc o 37. Obecnie wszystkie miejsca w przedszkolu i w żłobku są zajęte. Cieszę się z tego, gdyż sytuacja demograficzna pokazuje, że dzieci z roku na rok jest coraz mniej.

Dzięki rozbudowie i przebudowie oddziałów żłobkowych, w ramach programu „Maluch+ 2022-2029”, doposażyliśmy i zagospodarowaliśmy plac zabaw, z którego będą mogły korzystać wszystkie dzieci. Mamy z czego się cieszyć i czym chwalić, mamy większe możliwości ciągłego rozwoju.

**M.D. Co, w kontekście wskazanych zmian, uważa Pani za największy sukces dzieci, nauczycieli i Pani osobiście w 2025r.?**

**A.S.** Sukces odnieśliśmy wszyscy. Rok 2025 był dla nas trudnym rokiem, dla dzieci i ich rodziców, nauczycieli, opiekunów i wszystkich pracowników. Działaliśmy w dwóch budynkach, ponieważ oddziały żłobkowe przez cały rok szkolny 2024/2025 funkcjonowały w Publicznym Przedszkolu nr 2 przy ulicy Norwida. Remont, hałas, trudne warunki pracy, nauki, zabawy, wyłączony

z użytkowania plac zabaw, to wszystko udało nam się przetrwać, doświadczyć, i to chyba nas bardzo zjednoczyło.

Dzieci, mimo trudnych chwil, uczestniczyły w imprezach, uroczystościach i konkursach, odnosząc sukcesy, zdobywając miejsca na podium, a my pracownicy, nauczyciele zawsze im towarzyszyliśmy, wspieraliśmy, byliśmy z nimi, zawsze razem w gotowości do pracy.

**M.D. Przed nami rok 2026, jakie wyznacza Pani sobie cele zawodowe związane z rozwojem Przedszkola nr 7, jakie ma Pani życzenia i marzenia?**

**A.S.** Moje największe marzenie to dobre zdrowie własne, współpracowników, dzieci i ich rodziców, wszystkich, z którymi się spotykam, których mam wokół siebie.

Cele są zawsze powiązane z wnioskami, jakie wyciągamy po minionym roku, więc jednym z głównych moich zamiarów jest wspomaganie nauczycieli zdobywających kolejne stopnie awansu zawodowego, wspieranie ich rozwoju osobistego i zawodowego.

Myślę, że dla każdego dyrektora ważne jest też bezpieczeństwo i spokój w kierowanej przez niego placówce.

Natomiast wśród celów na nowy rok mam też moje osobiste. To podróże, które są dla mnie odskocznią i pewnego rodzaju terapią, w miejsca, których jeszcze nie zwiedziłam. Jeśli tylko praca mi na to pozwoli, będę realizować moje marzenia.

*Życząc Pani spełnienia marzeń i osiągnięcia zamierzonych celów,  
bardzo dziękuję za rozmowę.*

**Zofia Wietrzyk**

**Relacja z XXI Rejonowego Forum Edukacyjnego  
„Jak szkoła wychowuje? Słowa i czyny – budujemy  
bezpieczne i wspierające środowisko dla młodych”**

**Motto forum:**

*„Każde dziecko zasługuje na bezpieczne miejsce i uważnego dorosłego.”*

W dniu 27 października 2025 roku w sali kina „Bajka” w Kluczborku odbyło się XXI Rejonowe Forum Edukacyjne zorganizowane przez Powiatowy Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Kluczborku. Tegoroczna edycja forum poświęcona była niezwykle aktualnym i istotnym zagadnieniom związanym z wychowawczą rolą szkoły, profilaktyką przemocy rówieśniczej, zdrowiem psychicznym dzieci i młodzieży oraz budowaniem bezpiecznego i wspierającego środowiska szkolnego.

W forum uczestniczyli dyrektorzy szkół i placówek oświatowych, pedagodzy, psycholodzy szkolni, nauczyciele, doradcy metodyczni, przedstawiciele samorządów gminnych i powiatowych oraz reprezentanci współpracujących placówek oświatowych z terenu województwa opolskiego.

Spotkanie rozpoczęło się rejestracją uczestników, po której nastąpiło oficjalne otwarcie wydarzenia. Uczestników powitała Zofia Wietrzyk, dyrektor Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Kluczborku, podkreślając znaczenie wspólnych działań środowiska oświatowego na rzecz bezpieczeństwa i dobrostanu uczniów.

W dalszej części zaprezentowano wyniki badań dotyczących przemocy rówieśniczej, które stały się punktem wyjścia do refleksji nad skalą problemu i potrzebą systemowych działań profilaktycznych. Szczególnie poruszającym elementem programu były scenki dramatyczne przygotowane przez harcerki i harcerzy ZHR, stanowiące autentyczny głos młodych ludzi na temat doświadczanej przemocy i relacji rówieśniczych.



Fot. A. Kazimierczyk, Głos harcerzy i harcerzek ZHR w sprawie przemocy rówieśniczej

Kluczowym punktem pierwszej części forum był wykład prof. dr hab. Mirosławy Nowak-Dziemianowicz pt. *„Słowa mają moc. Co nas rani i boli w relacjach z innymi?”*. Prelegentka zwróciła uwagę na znaczenie języka, komunikacji i codziennych relacji w środowisku szkolnym, podkreślając rolę nauczycieli i wychowawców jako osób kształtujących klimat bezpieczeństwa i zaufania.

Po przerwie kawowej odbył się drugi wykład tematyczny pt. *„Każde dziecko ma prawo do życia bez przemocy”*, który wygłosił dr Marek Michalak, były Rzecznik Praw Dziecka. W swoim wystąpieniu prelegent podkreślił konieczność ochrony praw dziecka, reagowania na wszelkie przejawy przemocy oraz budowania kultury szacunku i odpowiedzialności w szkole i poza nią.

Forum zakończyło się podsumowaniem, którego dokonała doradczyni metodyczna Aleksandra Bobrowska, akcentując potrzebę dalszej współpracy,

wymiany doświadczeń oraz wdrażania dobrych praktyk w codziennej pracy wychowawczej.



Fot. A. Kazimierczyk, ZDiK PODN wraz z prelegentami

XXI Rejonowe Forum Edukacyjne stało się ważną przestrzenią refleksji, dialogu i inspiracji dla środowiska oświatowego. Poruszone zagadnienia oraz przedstawione treści potwierdziły, że szkoła – poprzez słowa i czyny – ma realny wpływ na kształtowanie bezpiecznego, wspierającego i przyjaznego środowiska dla dzieci i młodzieży.

## **II. Wspólnie w EUROPIE**

Joanna Radziewicz

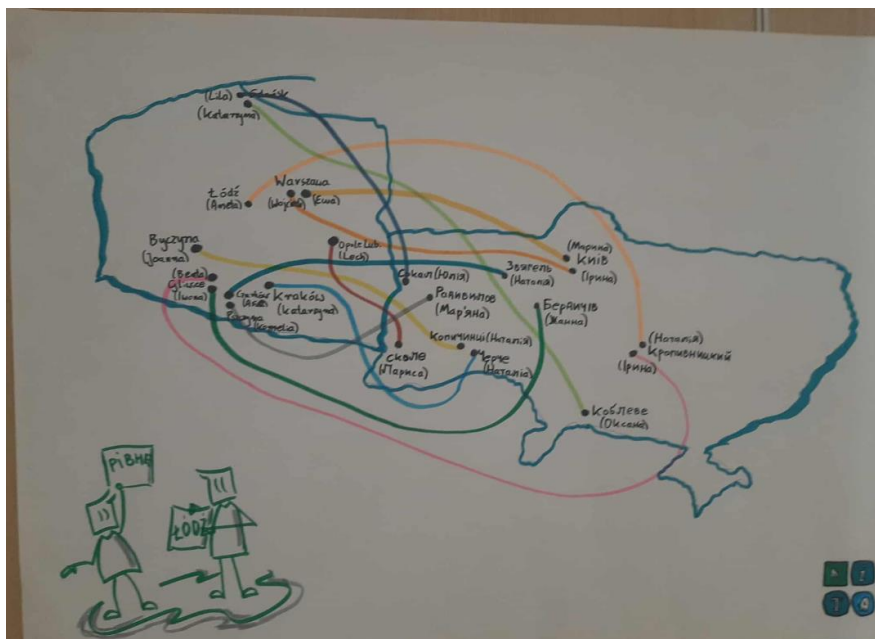
## Międzynarodowe warsztaty nauczycieli z Polski i z Ukrainy

Fundacja Edukacja dla Demokracji (Warszawa, Polska) oraz Laboratorium Edukacji Obywatelskiej „Poszuk” (Lwów, Ukraina) co roku zapraszają do udziału w warsztatach nauczycieli z Polski i z Ukrainy, chcących nawiązać współpracę międzynarodową (tzw. [„Swatka polsko-ukraińska”](#)).



Spotkanie jest skierowane do osób zainteresowanych **budowaniem bezpośrednich relacji ze szkołami i nauczycielami z Ukrainy**. Jest to okazja do wzmocnienia swoich kompetencji, współpracy w środowisku

Szkolenie prowadzone było równolegle w dwóch językach, po polsku i po ukraińsku. Każdy komunikował się we własnym języku, a w razie potrzeby, nasi prowadzący byli tłumaczami.



Wiele godzin poświęciliśmy na wymianę doświadczeń dotyczącą szczególnie integracji nowych uczniów w polskich i ukraińskich szkołach, ze szczególnym akcentem na przeżycia wojenne uczniów z Ukrainy. Wspólnie poszukiwaliśmy różnych form współpracy możliwych do zrealizowania i potrzebnych w obecnych warunkach geopolitycznych.



Mieliśmy również czas na promocję swoich szkół i miejscowości, w których działają. Moje stoisko prezentowało m.in. informacje na temat zajęć pozalekcyjnych organizowanych w Publicznej Szkole Podstawowej w Byczynie, sukcesów naszych uczniów w różnych konkursach i zawodach sportowych.

Ważnym elementem była także ekspozycja wyposażenia placówki w nowoczesne klasopracownie oraz przystosowanie szkoły dla uczniów klas I-III /plac zabaw, sale lekcyjne/. Zaprezentowałam również walory turystyczne gminy Byczyna, powiatu kluczborskiego i województwa opolskiego. Byłam na tych warsztatach jedyną reprezentantką naszego województwa, mam nadzieję, że mój przykład zachęci innych nauczycieli do udziału w kolejnej edycji.



Prezentacja naszych szkół miała nam pomóc wybrać szkołę, z którą chcielibyśmy nawiązać międzyszkolną współpracę polsko-ukraińską. Ostatnim elementem szkolenia były informacje o źródłach finansowania projektów międzynarodowych, aby pomóc nam w napisaniu wspólnych wniosków i w razie możliwości zorganizować spotkanie grup roboczych.

Publiczna Szkoła Podstawowa w Byczynie została „zeswatana” z liceum w Kopyczyńcy w obwodzie tarnopolskim. Przed nami wiele ciekawych zadań, a może również odwiedziny. Działania, które zostaną podjęte, mają na celu budowanie nowych znajomości, rozwijanie szacunku do historii i kultury naszych krajów. Informacje na temat rozwoju działań w ramach programu „Swatka” będą mogli Państwo znaleźć na stronach Publicznej Szkoły Podstawowej w Byczynie.

Fotografie: autorki

### **III. Zgodnie z prawem**

## **Anna Dzierżan**

### **Awans zawodowy nauczycieli na stopień nauczyciela dyplomowanego – aktualne regulacje prawne**

Aktualne przepisy dotyczące awansu zawodowego umożliwiają zdobycie statusu nauczyciela dyplomowanego, wskazując na dwie ścieżki:

1 – tzw. „stara ścieżka” – na podstawie przepisów z 2018 roku dla nauczycieli ze stopniem awansu nauczyciela mianowanego, gdzie zakończenie tej ścieżki jest związane z podejściem do postępowania kwalifikacyjnego nauczycieli, którzy zdecydują się na złożenie dokumentacji do organu nadzorującego, najpóźniej w ciągu 3 lat od uzyskania pozytywnej oceny dorobku zawodowego;

2 – tzw. „nowa ścieżka”, w której nauczyciel mianowany decydujący się na uzyskanie stopnia nauczyciela dyplomowanego podlega przepisom z 2022r. w sprawie awansu zawodowego nauczycieli.

Awans zawodowy w tym przypadku podlega regulacjom wskazanym w Ustawie z dnia 26 stycznia 1982r. Karta Nauczyciela (Dz.U. z 2024r., poz. 986, ze zm.) oraz w głównych aktach wykonawczych dot. tego obszaru: Rozporządzeniu MEiN z dnia 6 września 2022r. w sprawie uzyskiwania stopni awansu zawodowego przez nauczycieli (Dz.U. z 2022r., poz. 1914) i Rozporządzeniu MEiN z dnia 25 sierpnia 2022 r. w sprawie oceny pracy nauczycieli (Dz.U. z 2022r., poz. 1822 ze zm.).

Na podstawie ww. przepisów, czyli tzw. nowej ścieżki, nauczyciel mianowany nie odbywa stażu, jednak musi spełnić określone prawem warunki w ramach ubiegania się o status nauczyciela dyplomowanego. O awansie decydują tu: posiadanie pełnych kwalifikacji, fakt posiadania stopnia nauczyciela mianowanego, moment jego uzyskania, przepracowanie w szkole co najmniej 5 lat i 9 miesięcy jako nauczyciel mianowany, posiadanie co najmniej bardzo dobrej oceny pracy uzyskanej w ostatnim roku przed złożeniem dokumentacji do organu nadzorującego, uzyskanie akceptacji komisji

kwalifikacyjnej, która na podstawie dokonanej analizy dorobku zawodowego nauczyciela i przeprowadzonej rozmowy sprawdza spełnianie przez nauczyciela wymagań dotyczących realizowania zadań lub podejmowania działań na rzecz oświaty oraz ich efektów, zgodnych ze wskazaniem zawartym w rozporządzeniu o awansie, ostatecznie potwierdzony odpowiednią decyzją administracyjną.

Nauczyciel mianowany spełniający wymagania kwalifikacyjne określone Rozporządzeniem MEiN z dnia 14 września 2023r. w *sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli* (Dz.U. z 2023r., poz. 2101 ze zm.), zatrudniony jest w placówce systemu oświaty na stanowisku nauczyciela do prowadzenia określonych przedmiotów lub zajęć. Aby okres zatrudnienia liczony był do czasu wymaganego awansem zawodowym, czyli 5 lat i 9 miesięcy, angaż nauczycielski musi obejmować co najmniej 0,5 etatu.

Dla nauczycieli, którzy posiadają stopień naukowy doktora lub przed nawiązaniem stosunku pracy w szkole w Rzeczypospolitej Polskiej prowadzili zajęcia w szkole za granicą okres przepracowania w zawodzie nauczyciela może trwać 4 lata i 9 miesięcy. Na podstawie przepisów przejściowych dla nauczycieli, którzy zdobyli stopień nauczyciela mianowanego, odbywając staż jako nauczyciele kontraktowi, okres ten może trwać krócej. Jeśli nauczyciel odbywał staż jako nauczyciel kontraktowy trwający 2 lata i 9 miesięcy, wówczas okres minimalny przepracowania jako nauczyciel mianowany upoważniający do podjęcia działań proceduralnych na stopień nauczyciela dyplomowanego wynosi 3 lata i 9 miesięcy. Analogicznie - jeśli staż nauczyciela kontraktowego wynosił 1 rok i 9 miesięcy lub 12 miesięcy – to okres ten wynosi 4 lata i 9 miesięcy.

Do okresu stanowiącego podstawę przepracowania jako nauczyciel mianowany wlicza się okres dotychczasowego zatrudnienia na stanowisku nauczyciela także w innej placówce oświatowej, niż nauczyciel obecnie jest zatrudniony (szkole/przedszkolu/placówce), w wymiarze co najmniej  $\frac{1}{2}$  obowiązkowego wymiaru zajęć zgodnie z wymaganymi kwalifikacjami, ale nie dłuższy niż 3 lata. Natomiast nie wlicza się okresów nieobecności nauczyciela

w pracy trwającej nieprzerwanie dłużej niż 30 dni, z wyjątkiem okresów urlopu wypoczynkowego.

Zgodnie z aktualnym rozporządzeniem o awansie (§ 7.1.) nauczyciel mianowany zobowiązany jest do spełnienia wymagań dotyczących realizowania zadań lub podejmowania działań na rzecz oświaty, które obejmują:

- 1) doskonalenie warsztatu pracy, w tym w zakresie stosowania technologii informacyjnej i komunikacyjnej oraz pogłębianie wiedzy i umiejętności w celu podnoszenia jakości pracy szkoły;
- 2) umiejętność dzielenia się wiedzą i doświadczeniem z innymi nauczycielami, w tym przez prowadzenie:
  - a) zajęć otwartych, w szczególności dla nauczycieli odbywających przygotowanie do zawodu, lub
  - b) zajęć w ramach wewnątrzszkolnego doskonalenia zawodowego lub innych zajęć dla nauczycieli;
- 3) umiejętność wykorzystywania w pracy metod aktywizujących ucznia oraz narzędzi multimedialnych i informatycznych sprzyjających procesowi uczenia się;
- 4) realizowanie co najmniej jednego z następujących zadań:
  - a) wykonywanie zadań mentora, opiekuna praktyk pedagogicznych, społecznego kuratora sądowego, egzaminatora okręgowej komisji egzaminacyjnej, rzeczoznawcy do spraw podręczników, konsultanta Centrum Edukacji Artystycznej, wolontariusza wykonującego świadczenia na rzecz stowarzyszenia lub innej organizacji, których celem statutowym jest działalność wychowawcza albo rozszerzanie i wzbogacanie form działalności dydaktycznej, wychowawczej, opiekuńczej i innowacyjnej szkoły, instruktora harcerstwa lub innych zadań służących podniesieniu jakości pracy szkoły lub wykonywanych na rzecz dzieci i młodzieży ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi lub zagrożonych wykluczeniem społecznym;
  - b) opracowanie i wdrożenie innowacji lub działań dydaktycznych, wychowawczych, opiekuńczych lub innych związanych z oświatą, w tym

podejmowanie działań w ramach realizowanego w szkole eksperymentu pedagogicznego;

- c) opracowanie podręcznika lub autorskiej pracy z zakresu oświaty lub rozwoju dziecka opublikowanej w czasopiśmie branżowym lub w formie innej zwartej publikacji;
- d) prowadzenie cyklicznych zajęć szkoleniowych dla nauczycieli lub rodziców uczniów, o ile nie należą one do obowiązków nauczyciela, w tym z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość
- e) przeprowadzanie i analizowanie badań naukowych z zakresu oświaty, w szczególności związanych ze specyfiką i potrzebami szkoły, oraz wykorzystywanie wyników tych badań do podnoszenia jakości pracy szkoły.

W ostatnim roku pracy przed złożeniem wniosku o podjęcie postępowania kwalifikacyjnego nauczyciel występuje do dyrektora szkoły z wnioskiem o dokonanie oceny jego pracy.

Ocena dokonywana jest zgodnie z aktualnym rozporządzeniem w sprawie oceny pracy nauczycieli, które przewiduje opracowywanie tej oceny według szczegółowych kryteriów i obejmuje okres ostatnich 3 lat pracy przed dokonaniem tej oceny, z tym że do okresu tego nie wlicza się okresów usprawiedliwionej nieobecności nauczyciela w pracy, trwających dłużej niż 3 miesiące.

W przypadku rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy lub przeniesienia do innej szkoły nauczyciela mianowanego dyrektor szkoły dokonuje oceny pracy nauczyciela za okres dotychczasowej pracy w tej szkole, po uzyskaniu stopnia nauczyciela mianowanego, w terminie nie dłuższym niż 30 dni odpowiednio od rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy lub przeniesienia do innej szkoły.

Przy ocenie pracy nauczyciela brane jest pod uwagę 12 szczegółowych kryteriów wskazanych w rozporządzeniu o ocenie pracy nauczyciela, a w toku oceniania dyrektor może zasięgnąć opinii:

- rady rodziców,

- samorządu uczniowskiego,
- doradcy metodycznego.

Jeśli ocena jest bardzo dobra lub wyróżniająca, to karta oceny pracy staje się jednym z dokumentów niezbędnych w toku postępowania kwalifikacyjnego.

Dokumentacja do postępowania kwalifikacyjnego na stopień nauczyciela dyplomowanego obejmuje wniosek zawierający imię (imiona) i nazwisko, datę urodzenia oraz adres do korespondencji nauczyciela; miejsce zatrudnienia i zajmowane stanowisko oraz podpis nauczyciela. Do wniosku nauczyciel dołącza: kopie dokumentów potwierdzających posiadane kwalifikacje zawodowe poświadczone przez dyrektora szkoły za zgodność z oryginałem, kopię aktu nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela mianowanego poświadczoną przez dyrektora szkoły za zgodność z oryginałem, zaświadczenie dyrektora szkoły zawierające m.in. informację o wymiarze zatrudnienia nauczyciela i nauczonym przez niego przedmiocie lub rodzaju prowadzonych zajęć w okresie przepracowania niezbędnym do uzyskania stopnia nauczyciela dyplomowanego, kopię karty oceny pracy zawierającą ocenę poświadczoną przez dyrektora szkoły za zgodność z oryginałem, opis i analizę sposobu realizacji wymagań, o których mowa w § 7 ust. 1, wraz ze wskazaniem w szczególności uzyskanych efektów, podpisane przez nauczyciela czytelnym podpisem. Przy czym opis i analiza jako dokument mają obejmować nie więcej niż 4 strony w formacie A4.

We wniosku nauczyciel może wskazać, aby w skład komisji kwalifikacyjnej wszedł przedstawiciel wskazanego przez niego związku zawodowego.

Nauczycielom, którzy złożą wnioski o podjęcie postępowania kwalifikacyjnego do 30 czerwca danego roku, po przeprowadzeniu postępowania kwalifikacyjnego organ nadzoru pedagogicznego (kurator oświaty) wydaje decyzję o nadaniu lub o odmowie nadania stopnia awansu zawodowego w terminie do 31 sierpnia danego roku.

Nauczycielom, którzy złożą wnioski o podjęcie postępowania kwalifikacyjnego do 31 października danego roku, organ nadzorujący wydaje decyzję o nadaniu

lub o odmowie nadania stopnia awansu zawodowego w terminie do 31 grudnia danego roku.

W trakcie postępowania kwalifikacyjnego nauczyciel:

- 1) dokonuje prezentacji dorobku zawodowego,
- 2) odpowiada na pytania członków komisji kwalifikacyjnej dotyczące zrealizowanych zadań lub podjętych działań na rzecz oświaty oraz ich efektów w zakresie wymagań, o których mowa w § 7.

W trakcie rozmowy, o której mowa w ust. 1, zapewnia się nauczycielowi dostęp do aktów prawnych oraz umożliwia się dokonanie prezentacji dorobku zawodowego.

Każdy z członków komisji kwalifikacyjnej, po przedstawieniu przez nauczyciela dorobku zawodowego i przeprowadzonej rozmowie, ocenia spełnienie wymagań, o których mowa w § 7 ust. 1, przyznając łącznie za wszystkie wymagania punkty według skali od 0 do 10. Na podstawie liczby punktów przyznanych przez członków komisji kwalifikacyjnej oblicza się średnią arytmetyczną punktów. W przypadku, gdy liczba członków komisji kwalifikacyjnej obecnych na posiedzeniu jest większa niż 3, odrzuca się jedną najwyższą i jedną najniższą ocenę punktową, z wyjątkiem przypadku gdy:

- 1) co najmniej dwie najwyższe oceny punktowe przyznane przez członków komisji kwalifikacyjnej są takie same;
- 2) wszyscy członkowie komisji kwalifikacyjnej przyznali takie same oceny punktowe.

Komisja kwalifikacyjna podejmuje rozstrzygnięcia w obecności co najmniej 2/3 składu swoich członków. Nauczyciel uzyskuje akceptację komisji kwalifikacyjnej, jeżeli średnia arytmetyczna uzyskanych punktów wynosi co najmniej 7. Posiedzenie komisji kwalifikacyjnej jest protokołowane.

*(stan prawny: grudzień 2025)*

## **IV. Naszym zdaniem**

**Barbara Marchewa**

## **Ewolucja ortografii okiem podstawowej polonistki**

### **Stało się!**

Wątpię, by uchowala się osoba ucząca/się, która przeoczyła nagłówki o REWOLUCJI. Od 1 stycznia 2026 roku weszło w życie 11 zmian w zasadach pisowni dotyczących stosowania dużej litery oraz łącznej i rozdzielnej pisowni wyrazów, opracowanych przez Radę Języka Polskiego. I choć to największa zmiana w polskiej ortografii od ponad 90 lat, nie widzę potrzeby, by „krzyczeć” o rewolucji. „Zmiany te, wynikające z potrzeby dostosowania pisowni do uzusu językowego oraz badań współczesnych tekstów, mają na celu uproszczenie i ujednolicenie reguł ortograficznych. Nie są rewolucyjne – porządkują zasady, eliminują wyjątki i ułatwiają naukę.” Pod taką interpretacją zmian Radę Języka Polskiego i ja się podpisuję – praktykująca polonistka. I pokuszę się o próbę subiektywno-pozytywnego przeglądu.

### **Dużo dużej litery!**

W noc sylwestrową mieszkańcy Kluczborka i innych miast, wsi, dzielnic, osiedli „urośli”. Nadeszła ortograficzna demokracja: Opolanie idą ramię w ramię z Polakami, Europejczykami i Ziemianami, dumnie zadzierając głowę. Obowiązuje bowiem pisownia dużą literą nazw mieszkańców wszelakich, np.: Kluczborczanin/Kluczborczańska; Wołczyńnianin/Wołczyńnianka; Byczyńnianin/Byczyńnianka; Łowkowiczanie/Łowkowiczanka. Reforma ortograficzna znosi więc nierówność terytorialną. Mamy jednolitość systemu: mieszkańcy wszystkich jednostek administracyjnych, niezależnie od ich wielkości – od kontynentów po wioseczki – zyskują ten sam status. Cieszy szacunek dla tożsamości lokalnej: duża litera podkreśla wyjątkowość miejsca, z którego pochodzimy. Dla uczniów jedna pułapka egzaminacyjna mniej. Bez dylematu: Opolanie czy opolanie – obojętnie, kogo mamy na myśli: mieszkańca miasta czy regionu (brak tegoż właśnie zróżnicowania był krytykowany, ale bez

przesady). I to ma sens! Zatem lata bajania o „małej” jak kropka na mapie literze żegnam bez żalu.

Zaś w nieoficjalnych nazwach etnicznych – potocznych, żartobliwych, np. makaroniarz lub Makaroniarz; Żabojad/żabojad – dopuszczalny alternatywny zapis (małą lub dużą literą).

Czy nasza Aleja Cisów gorsza niż Aleje Jerozolimskie? Bynajmniej! A jednak jeszcze w 2025 była aleją w liczbie pojedynczej, a tylko w liczbie mnogiej dużą. Teraz nazwy obiektów przestrzeni publicznej rozpoczynające nazwę własną zapiszemy dużą literą: Aleja Kolejowa; Brama Krakowska; Cmentarz Komunalny; Klasztor Księży Sercanów; Kościół Ewangelicko-Augsburski; Plac Niepodległości; Pomnik Jana Dzierżona itp. Istotne, że większość z tych nazw już funkcjonowała w tej formie, więc należało się! Wyjątek? Wyjąteczek: ulica. Ten wyraz nadal małą literą.

Analogicznie „urośli ” wszystkie człony (poza przyimkami i spójnikami) w wielowyrazowych nazwach lokali usługowych i gastronomicznych. Jeszcze w grudniu były seanse w naszym kinie Bajka – teraz poprawnie zaprasza Kino Bajka. Duża litera w nazwach lokali to nowa norma: Apteka pod Gryfem; Bar XL; Hotel Stobrawa; Stara Karczma; Kawiarnia Kinowa; Księgarnia Minerva; Pałac Pawłowice; Pierogarnia Kamelia; Zajazd Bartnik, ale Zajazd u Bartnika i Restauracja pod Arkadami.

Nastał też tak pożądaný porządek w zasadach pisowni nazw orderów, odznaczeń, nagród i tytułów honorowych. Wszystkie człony takich nazw (oprócz przyimków i spójników oraz wyrazów typu imienia) trzeba pisać dużą literą. Nie wyróżniamy już tylko instynktownie Nagrody Nobla, ale każdą: Nagroda Burmistrza czy Zasłużony dla Kluczborka. I znów powtórzę, to raczej uznanie uzusu niż rewolucja, gdyż wiele osób pisało te nazwy dużymi literami już wcześniej.

Konsekwentnie już nie tylko firmy i marki – „rosną” także nazwy pojedynczych egzemplarzy tych produktów. Piszemy nazwę takiego wyrobu dużą literą – nawet gdy chodzi o jeden konkretny egzemplarz: kierowca Mercedesa, pasażer Forda – nazwa pojazdu pisana dużą literą.

### **Małe jest piękne!**

Ukłon w stronę małej litery i znów ujednolicenie oraz uznanie stanu faktycznego czyli słabości ortograficznej to pisownia przymiotników utworzonych od nazw osobowych. Koniec dywagacji: przymiotnik dzierżawczy: czyj? przymiotnik jakościowy: jaki? Szczerze? Ilu z naszych uczniów miało takie dylematy?! Ilu potocznie stosuje „dzierżawczość”? Przemilczmy. Niezależnie od kontekstu mamy zapis jednolity – małą literą: epoka zygmuntońska i koncert chopinowski. Ukłonik w stronę konserwatystów: jednak przymiotniki tworzone od imion (rzadziej od nazwisk) zakończone na -owy, -in(-yn), -ów mogą być zapisywane dwojak, np. jackowe dzieci/Jackowe dzieci; poezja miłoszowa/poezja Miłoszowa; zosina lalka/Zosina lalka.

### **Dzielimy, nie spajamy!**

Zapis cząstki -by ze spójnikami, czyli: Gdyby babcia miała wąsy, to by dziadkiem była! Reguła, że tego typu cząstki ze spójnikami zapisujemy łącznie, dopuszczała dziwne twory: tobyś, bobyście, aczkolwiekby. Znikną ze słowników, bo będziemy stosować pisownię rozdzielną: to byś napisał; bo byście nie zdążyli; aczkolwiek by chciał. Zmiana nie dotyczy słów: gdyby czy jakby. Choć one też łączą spójnik z cząstką -by, to są tak mocno zakorzenione w języku, że ich rozdzielenie wprowadziłoby po prostu chaos.

### **I odwrotnie – bez odstępów i bez wyjątków!**

Imiesłowy odmienne, bez względu na interpretację znaczeniową, piszemy łącznie z przeczeniem: niepiszący; niepijący; nieczytająca – niezależnie od kontekstu. Zniesienie wyjątku tzw. świadomej pisowni rozdzielnej upraszcza regułę – choć może być trudne do przyjęcia dla tych (nielicznych), którzy opierali się na precyzyjnych rozróżnieniach semantycznych.

Przymiotniki i przysłówki odprzymiotnikowe we wszystkich stopniach traktujemy jednakowo: przeczenie zapiszemy z nimi łącznie, niezależnie od stopnia. Znikną więc trudne do zapamiętania wyjątki – będziemy łączyć, nie dzielić. np. niemiły, niemilszy, nienajmilszy; nielepiej, nienajlepiej,

nienajstaranniej. Tu wyznam się, że schodków żal\*: piętrami tłumaczyłam: „nie” na parterze w stopniu równym: niemądry; więc wyżej – w stopniu wyższym i najwyższym – logicznie osobno: nie mądrzejszy i nie najmądrzejszy. Tylko ilu uczniów pokonywało te schody, a ilu się przewracało...

### **Pół na pół**

Łączna pisownia członu pół – w wyrażeniach opisujących stany, działania czy formy zachowania: półzabawa, półnauka; półżartem, półserio; półspał, półczuwał. Ale zapis z łącznikiem w połączeniu typu: pół-Polka, pół-Francuzka (osoba będąca w połowie Polką, w połowie Francuzką).

Analogicznie jednolita łączna pisownia cząstek niby-; quasi- z wyrazami zapisywanymi małą literą: nibygotyk; nibyromantycznie; nibynóżki; quasiopiekun; quasinauka; przy zachowaniu pisowni z łącznikiem przed wyrazami zapisywanymi dużą literą: niby-Polak, quasi-Anglia.

### **Ekstraklasa super pomysł godny mini-Nobla!**

Gdy po przedrostku: super-; mini-; eko-; maxi-; ekstra- jest wyraz rozpoczynający się małą literą, zapisujemy całość łącznie, bez spacji: ekożywność; ekstrazarobki. Łączna pisownia wynika stąd, że tworzymy jeden nowy wyraz. Schemat: przedrostek + wyraz pisany małą literą = minispódniczka.

Jednak jeśli przedrostek nie tworzy nowego wyrazu, a pełni funkcję oceniającą, zbliżoną do przymiotnika, dopuszcza się pisownię rozdzielną, skoro kolejność da się odwrócić, zachowując sens: eko żywność (żywność jest eko) ekstra zarobki (pensji ekstra wszystkim życzę).

Ale gdy wyraz występujący po przedrostku rozpoczyna się dużą literą – nazwa państwa, święta lub wydarzenia – nie łączymy go z przedrostkiem. Po przedrostku stawiamy łącznik. Schemat: przedrostek + łącznik + wyraz pisany dużą literą: super-Europejczyk; mini-Olimpiada; eko-Akcja.

## **Czary, mary; hokus-pokus; Baba Jaga**

Równie liberalnie reforma traktuje pisownię wyrazów równorzędnych o podobnym lub identycznym brzmieniu:

- z łącznikiem: tuż-tuż, trzask-prask, bij-zabij,
- z przecinkiem: tuż, tuż; trzask, prask; bij, zabij,
- rozdzielnie: tuż tuż, trzask prask, bij zabij.

Trzy warianty jednej formy, czy to aby nie przesada? Skoro i tak wynikają głównie z intuicji piszącego? Mamy wybór – i każda z tych form będzie poprawna. I takich życzę sobie i Wam!

Pierwszy Komunikat Rady Języka Polskiego ukazał się już 10 maja 2024r. i stanowił, że uchwalone zmiany zaczną obowiązywać od 1 stycznia 2026r., był czas przywyknąć.

Ale ósmoklasiści i maturzyści mają swoiste odroczenie! Centralna Komisja Egzaminacyjna ludzkim głosem obwieściła, że w latach 2026-2030 będą akceptowane zarówno poprzednie, jak i nowe reguły ortograficzne. Dopuszczenie obu form (wcześniejszych i wprowadzonych uchwałą RJP) to dobra wiadomość dla wszystkich, a szczególnie dla uczniów. Współcześnie w szkole nauczamy aktualnie obowiązujących reguł, w związku z czym mógłby powstać chaos. Przecież trudno od 1 stycznia na trzy cztery zapomnieć to, czego się uczyło przez wiele lat.

I rada egzaminatorki! Pamiętajcie o obowiązku jednolitego sposobu zapisu. Okiem praktyka: „nie opłaca” się stosowanie różnych sposobów zapisu na chybił trafił. To świadczy o braku wiedzy, pewności i autokorekty. Egzaminator może zatem oznaczyć błąd ortograficzny. Takie rozstrzygnięcie byłoby zgodne z dotychczas przyjętymi standardami i nie dotyczy jedynie prezentowanych zasad ortograficznych, ale wszystkich kwestii poprawnej pisowni.

A jeśli mowa o żalu, szkoda, że Rada podjęła decyzję o wycofaniu zmiany dotyczącej pisowni dużą literą wszystkich członów wielowyrazowych nazw geograficznych i miejscowych, których drugi człon jest rzeczownikiem w mianowniku, typu Morze Marmara, Pustynia Gobi, Półwysep Jukatan, Wyspa Uznam lub ich wariantywnej pisowni (np. cieśnina Bosfor lub Cieśnina Bosfor). Szanuję troskę o stabilność pisowni nazw geograficznych, ale żal.

Na stronach Rady Języka Polskiego jest do pobrania mały słownik ortograficzny, który zawiera wszystkie zmiany:

[https://rjp.pan.pl/maly-slownik-ortograficzny-nowe-reguly-pisowni-2026/?fbclid=IwY2xjawPI6vhleHRuA2FibQIxMQBzcnRjBmFwcF9pZBAyMjlwMzIxNzg4MjAwODkyAAEeUKmbksPYTTT4Lh7WCSusXt\\_PhK7lg0z776H1sNg-mbSS39h5m7GSAz2IRsY\\_aem\\_HQFuDXHWcjHpnrWM0UiYw](https://rjp.pan.pl/maly-slownik-ortograficzny-nowe-reguly-pisowni-2026/?fbclid=IwY2xjawPI6vhleHRuA2FibQIxMQBzcnRjBmFwcF9pZBAyMjlwMzIxNzg4MjAwODkyAAEeUKmbksPYTTT4Lh7WCSusXt_PhK7lg0z776H1sNg-mbSS39h5m7GSAz2IRsY_aem_HQFuDXHWcjHpnrWM0UiYw)

Inspiracją była mi Aneta Korycińska <https://babaodpolskiego.pl/> i Jej Ebook Reforma ortografii – darmowy materiał edukacyjny:

<https://babaodpolskiego.pl/produkt/reforma-ortografii-darmowy-materialedukacyjny-opracowany-przez-babe-od-polskiego/>

I niezawodna Irmina Żarska <https://www.facebook.com/zarskarysuje> - polecam materiały:

<https://www.facebook.com/zarskarysuje/posts/pfbid02dBqhC8XVxSQATYfQkX875rgoFn6oh11sB7D9TwJUUpTWSFpSrQGSgDXEXDAbXqnoI?rdid=gUSKMB2CCa8wMO0O#>

## **Wiesław Szuta**

### **Pobudzanie uzdolnień i zainteresowań uczniów**

#### **Wprowadzenie**

Podstawową rolą działań nauczyciela, które podejmuje w ramach swojej aktywności zawodowej w tej czy innej placówce oświatowej, jest pedagogika, czyli nauczanie i wychowanie. Naukę o wychowywaniu i nauczaniu określamy nazwą pedagogika<sup>1</sup>. Tytułem niniejszego artykułu jest: „Pobudzanie uzdolnień i zainteresowań uczniów”. Wpisuje się on w działania, które są charakterystyczne dla oświaty, a więc dla pedagogiki.

Uzdolnienia definiujemy jako wrodzone predyspozycje w obszarze intelektualnym i fizycznym, ruchowym albo artystycznym. Zdolności zawierają całą gamę talentów – niektóre zostały uchwycone w przypisie<sup>2</sup>. W powyższym opisie uzdolnień pojawiły się predyspozycje, czyli skłonności do czegoś lub talent w czymś bądź po prostu specyficzne kompetencje.

W tytule pojawiają się zainteresowania, oczywiście ucznia, które rozwinąć ma pomoc nauczyciela, w szerszym kontekście powiemy szkoła albo system edukacji. Najogólniej zainteresowania to swoista uwaga, skupienie na wydarzeniu albo danym procesie czy też po prostu wzmożona uwaga na czymś. W. Puślecki stwierdza w odniesieniu do zdolności i zainteresowań, iż: „(...) obowiązkiem szkoły jest wspieranie elementarnych zdolności twórczych uczniów. Zdolności te stanowią bowiem postawę wszelkich działań twórczych”<sup>3</sup>. Artykuł przyjął charakter opisowy, stanowi drobny esej, który składa się z czterech części. Wykorzystano w nim dostępną literaturę pedagogiczną wraz z hasłami zaczerpniętymi z fachowych źródeł encyklopedycznych

---

<sup>1</sup> Najogólniej nauka o wychowywaniu i nauczaniu, zob. więcej np. w: *Nowy słownik pedagogiczny*, red. W. Okoń, Wydawnictwo Akademickie „Żak” Warszawa 2007, s. 300 i nn. Zob. także w: *Encyklopedia pedagogiczna*, pod red. W. Pomykała, Fundacja innowacja Warszawa 1993, s. 134, tamże czytamy: „(...) jest nazwą właściwą nauki o nauczaniu i uczeniu się szkolnym”.

<sup>2</sup> Wyróżnia się przykładowo uzdolnienia: poznawcze, lingwistyczne, literackie, matematyczne, techniczne, wynalazcze, plastyczne, muzyczne, sportowe.

<sup>3</sup> W. Puślecki, *Wspieranie elementarnych zdolności twórczych uczniów*, Kraków 1998, s. 11.

## 1. Pobudzanie rozwoju ucznia

Zadanie pobudzania w pedagogice czy też w szeroko rozumianej oświacie przypada głównie nauczycielom, szczególnie wychowawcom, także pracownikom pedagogicznym zatrudnionym w szkole, przedszkolu, szerzej ujmując, także pracownikom niepedagogicznym, czyli każdemu dorosłemu mającemu kontakt z dziećmi, młodzieżą w oświacie. Tym, którzy pobudzają uczniów do nauki, do poznawania otaczającej uczniów rzeczywistości<sup>4</sup>.

Nauczyciel pełni centralną rolę pobudzania w rozwoju powierzonych mu uczniów. Jego zadaniem jest wzbudzać ciekawość swoich słuchaczy, uczniów, wychowanków, powierzonych mu zespołów klasowych, grup przedszkolnych bądź innego gremium w szkole, przedszkolu czy innej placówce wychowawczej<sup>5</sup>.

J.P. Sawiński stwierdza, iż podstawowym zadaniem nauczyciela jest wzbudzać zainteresowanie uczniów wiedzą, wspomnianą rzeczywistością, a zatem stymulować poprzez pobudzanie motywacji, czyli aktywizowanie albo wzbudzanie w uczniu poznawczego pożądanego. Akcent kładzie na stymulowanie rozwoju ucznia w pedagogice. Jak zaznacza: „Rolą więc i podstawową powinnością nauczyciela jest nabycie umiejętności zagrzewania uczniów do wysiłku, aktywności i uczenia się. Warto przy tym wyjaśnić im sedno i znaczenie danego działania. To w szkole nazywa się często właśnie inspirowaniem. Jest podejmowaniem takich czynności, które oprócz koncentracji uwagi i zaciekawienia obejmują działania decyzyjne słuchających, oglądających, czytających ... , czyli uczących się”<sup>6</sup>.

Za Puśleckim trzeba stwierdzić, że każda jednostka jest zdolna do rozwijania własnej osobowości – oczywiście, także w odniesieniu do uczniów. „Jednak potencjalność sama przez się nie powoduje jeszcze rozwoju. Wymaga pedagogicznej stymulacji. Ta zaś zależy nie tylko od treści, ale przede wszystkim od przyjętych celów, przestrzeganych zasad oraz stosowanych środków, metod i organizacyjnych form pracy uczniów”<sup>7</sup>. Cytowany autor w aspekcie

---

<sup>4</sup> Nie wyłączając samych uczniów, a więc podmiotów systemu oświaty, bo człowiek (uczeń) jest również częścią rzeczywistości, którą poznaje, poznaje także samego siebie.

<sup>5</sup> Takimi placówkami mogą być np.: ośrodki wychowawcze, internaty, bursy, świetlice przykładowo szkolne, środowiskowe, osiedlowe itp.

<sup>6</sup> J.P. Sawiński, *Sposoby aktywizowania uczniów w szkole XXI wieku*, Warszawa 2014, s. 28, tamże m. in. czytamy: „To właśnie zaciekawienie, nieprzeciętnie ważny stan umysłu, wywołuje dobre, pozytywne emocje i uczucia, które podnoszą mózgowe napięcie zwane motywacją człowieka. Ma to zastosowanie w pracy z młodzieżą...(patrz: rozdz. 12). To jest sekret i sedno sztuki dydaktycznej”.

<sup>7</sup> W. Puślecki, *Wspieranie elementarnych zdolności twórczych uczniów*, Kraków 1998, s. 8.

pedagogicznego pobudzania wskazuje na idee humanizmu oraz podmiotowości ucznia, zachęca do gruntownej modernizacji procesu kształcenia. Czyni to po to, by między innymi uzyskać rozwój podmiotowości ucznia, ugruntowanie jemu przynależnych praw w procesie kształcenia, a więc wychowania i nauczania, czyli tego, czym zajmuje się pedagogika<sup>8</sup>.

Pobudzanie rozwoju umiejętności uczniów jest warunkowane umiejętnościami osobistymi nauczyciela. Następnie jego oddziaływaniem w obszarze potrzeb i możliwości uczniów po to, by nauczyciel pozytywnie modelował ich stosunek do nauki.

## **2. Rola umiejętności osobistych nauczyciela**

Naczelnym celem działalności każdego nauczyciela powinno być wdrażanie do swojego warsztatu metod rozwijających (uczniów, a także samego nauczyciela), również kompetencji transferowalnych<sup>9</sup> – możliwe do zastosowania w różnych dziedzinach życia – przyczyniających się do osiągnięcia przez uczniów, aktualnie i w przyszłości, jak najwyższego poziomu dobrostanu. To właśnie jest podstawowym zadaniem, celem działalności nauczyciela i całej oświaty. „To jest naczelne zadanie edukacji: wyposażenie uczniów w narzędzia pozwalające na optymalną adaptację do dynamicznie zmieniającego się otoczenia, której wyrazem jest poczucie satysfakcji życiowej i szczęście”<sup>10</sup>.

Nauczyciel powinien w sobie oraz w powierzonych mu uczniach kształtować koncepcje mądrości jako pewien typ dojrzałości człowieka. Należy wymienić między innymi cechy dojrzałości człowieka – jego osobowości, nauczyciela oraz ucznia – które stanowią promądrościową: „(...) strategię regulowania samorozwoju podmiotu”<sup>11</sup>. I tak: „(...) charakterystyka dojrzałej osobowości powinna stanowić dystalną perspektywę myślenia o celach kształcenia i wychowania uczniów zdolnych. Jeśli inteligencja ma służyć optymalnemu przystosowaniu, to jego ukoronowaniem jest dojrzała adaptacja, w której podmiot w sposób zrównoważony

---

<sup>8</sup> W. Puślecki, *Wspieranie elementarnych ...*, dz. cyt., s. 9.

<sup>9</sup> Kompetencje, umiejętności, doświadczenia, które przenosimy, a później wykorzystujemy w drugiej pracy, czy też placówce oświatowej dla dobra naszego warsztatu pracy, w tej czy innej szkole, instytucji, firmie, itp.

<sup>10</sup> T. Knopik, *Zafascynowani światem. Efektywne wspieranie rozwoju zdolności i zainteresowań uczniów w codziennej praktyce szkolnej*, Warszawa 2018, s. 6.

<sup>11</sup> T. Knopik, *Zafascynowani światem. Efektywne wspieranie ...*, dz. cyt., s. 73.

realizuje swoje własne cele w zgodzie z interesami innych osób, również w imię dobra wspólnego”<sup>12</sup>.

W kontekście roli umiejętności osobistych nauczyciela trzeba nam stwierdzić, że jeśli chcemy, by nas inni – uczniowie – słuchali, szanowali, darzyli zaufaniem, to musimy się odpowiednio zachowywać np. musimy słuchać, odpowiadać, kiedy popełnimy błędy – to do nich się przyznać, kiedy trzeba – to także przeprosić. Więcej o tym kontekście w przypisie poniżej<sup>13</sup>. Nauczyciele w pewnym stopniu powinni przypominać swoich uczniów, aby umiejętnie oddziaływać w obszarze ich potrzeb i możliwości. Wobec tego, stwierdza Jarosław Kordziński, zwracają się do nauczających: „Jeśli chcesz budować dobre relacje ze swymi uczniami, sam musisz być jak uczeń: dociekliwy, zainteresowany, otwarty na nowe sytuacje, gotowy do zawierania przyjaźni. Oczywiście nie każdy uczeń taki jest. Tym bardziej niewielu jest takich nauczycieli”<sup>14</sup>.

Od nauczycieli wymaga się: nieustannego doksztalcania się, rozwijania kompetencji społecznych, budowania relacji interpersonalnych, stworzenia odpowiedniego klimatu w klasie, utrzymanie dobrego kontaktu z rodzicami, opiekunami prawnymi uczniów.

To tylko niektóre ze stawianych wymagań<sup>15</sup>.

### **3. Umiejętne oddziaływanie w obszarze potrzeb i możliwości**

W obszarze umiejętnego oddziaływania nauczyciela, w aspekcie potrzeb i możliwości ucznia, uczący powinni unikać stałego nadmiernego kontrolowania (sprawdziany, wypracowania, testy, kartkówki). Powinni rozwijać u uczniów metodę automonitorowania swoich postępów. To jest istotna sztuka dydaktyki. Chodzi o to, by budować poczucie wartości ucznia, poczucie ukierunkowane na własną skuteczność uczenia się. Niewątpliwie zasygnalizowaną kwestię najłatwiej można

---

<sup>12</sup> Tamże, s. 74.

<sup>13</sup> „Jeśli chcemy, by inni darzyli nas zaufaniem i byli wobec nas otwarci, my również musimy tak się zachowywać. Oznacza to, że będziemy słuchać, reagować i w dodatku odpowiadać na pytania, które zostaną nam zadane. Że przyznamy się do błędu, kiedy taki popełnimy. Że pozwolimy naszym podopiecznym na podejmowanie działań oraz na wypowiedzi, które nie zawsze są powszechnie akceptowane. Że weźmiemy odpowiedzialność za czyny naszych wychowanków, które mogą być negatywnie oceniane przez innych dorosłych. Nie jest to oczywiście łatwe. Jeśli zależy nam na dobrych relacjach z własnymi uczniami, powinniśmy przede wszystkim odpowiedzieć samym sobie, czy nas na to stać”. Autorem cytatu jest: Jarosław Kordziński, *Nowoczesne nauczanie*, Warszawa 2022, s. 59.

<sup>14</sup> J. Kordziński, *Nowoczesne nauczanie*, dz. cyt., s. 56.

<sup>15</sup> Zob. więcej w: S. Gwiazdowska-Stańczak, *Jak zaangażować uczniów w naukę i zbudować dobry klimat w szkole*, Warszawa 2022, s. 6.

osiągnąć u uczniów sumiennych, pracowitych i zdolnych. Prawdziwą sztuką jest wypracowanie zdolności automonitorowania u uczniów przeciętnych, a zwłaszcza mniej zdolnych<sup>16</sup>.

W procesie dydaktycznym nauczyciel powinien uwzględnić pobudzanie ucznia w obszarze potrzeb oraz jego możliwości i wewnętrzną chęć do samodoskonalenia. Takową dążność a zarazem potrzebę (wewnętrzną) może uformować poprzez między innymi pozytywną pochwałę za każde osiągnięcie. Szczególnie ważne jest to w pierwszym okresie pracy z powierzonymi mu uczniami<sup>17</sup>. W odniesieniu do poczucia własnej skuteczności ucznia (samodoskonalenia) autorzy – *Zdolny uczeń. Metody planowania samodzielnej nauki* – stwierdzają, że: „Jedną z największych zalet samodoskonalenia się w nauce jest to, że dostarcza ono uczniom okazji do przekonania się, iż kontrolowanie własnych działań może być satysfakcjonujące”<sup>18</sup>. Ponadto zacytowani autorzy stwierdzają, iż: „Poproszenie uczniów, by po zakończeniu nauki ocenili swoją skuteczność, sprawia, że dokładniej kontrolują przebieg własnej pracy oraz lepiej zdają sobie sprawę z tego, które cele w rzeczywistości zostały osiągnięte”<sup>19</sup>.

W interesującym nas zagadnieniu umiejętnego oddziaływania w obszarze potrzeb i możliwości uczniów ważną rolę odgrywa fakt zaspokajania potrzeb wychowanków. Uczniowie są głównie nastawieni na zaspokojenie głodu wiedzy, swojej ciekawości świata, chcą też poznać siebie samych i swoich bliskich, z którymi żyją na co dzień. Gdy coś osiągną na drodze zaspakajania owego głodu wiedzy, wówczas zyskują chwilową satysfakcję. Po krótkiej chwili mają szansę odczuć dalszą fascynację, zaciekawienie prawdą, która następnie wzmacnia potrzebę zaspokojenia owego głodu. Tak potęguje się potrzeba poznania otaczającej rzeczywistości<sup>20</sup>. Zatem rodzi się, wzrasta głód dalszego poznania,

---

<sup>16</sup> Zob. więcej w: B. J. Zimmerman, S. Bonner, R. Kovach, *Zdolny uczeń. Metody planowania samodzielnej nauki*, Gdańsk 2003, s. 10.

<sup>17</sup> B. J. Zimmerman, S. Bonner, R. Kovach, *Zdolny uczeń. Metody planowania samodzielnej nauki*, dz. cyt., s. 11.

<sup>18</sup> Tamże, s. 46.

<sup>19</sup> Tamże, s. 22, nieco dalej w tej samej monografii autorzy stwierdzają na stronie 24, że: „Nauczyciele mogą przenieść odpowiedzialność za proces uczenia się na uczniów, pomagając im w rozwijaniu umiejętności samodoskonalenia się w przyswajaniu wiedzy.”

<sup>20</sup> Czym jest rzeczywistość przeczytamy m.in. w: *Słownik terminów i pojęć filozoficznych*, pod red. A. Podsiad, Instytut Wydawniczy PAX Warszawa 2001, s. 781- 782, także w: *Oksfordzkim słowniku filozoficznym*, Simona Blackburna, Książka i Wiedza wyd. drugie Warszawa 2004, s. 355.

takowa potrzeba towarzyszy uczniowi od początku jego edukacji, aż po jej zakończenie – od początku rodzącej się podświadomości oraz świadomości, aż po kres życia<sup>21</sup>.

Aktualnie uczniowie oczekują od nauczyciela wzajemności, partnerstwa, za J.P. Sawińskim wskazujemy na regułę wzajemności, która trafnie się wpisuje w interesujące nas umiejętność oddziaływania w obszarze potrzeb oraz możliwości uczniów. Reguła wzajemności rządzi przykładowo w procesach dyskusji, debaty, a także konstruktywnego kompromisu, jakże ważnych w obecnych realiach funkcjonowania ucznia w systemie edukacyjnym (szkoły)<sup>22</sup>.

W zakończeniu podjętego wątku umiejętnego oddziaływania w obszarze potrzeb i możliwości zasygnalizować trzeba kwestie nauczania zdalnego oraz roli ruchu w nauczaniu.

Formę nauczania zdalnego większość nauczycieli, a także rodziców ocenia negatywnie, są oczywiście i opinie pochlebne np. edukacja w odniesieniu do uczniów z niepełnosprawnościami, z ograniczeniami ruchowymi (uczniom będącym na kwarantannie, podczas lockdownu). Najczęściej wymienia się po stronie pejoratywnej brak kontaktu uczących się z rówieśnikami oraz brak kompetencji nauczycieli (czasem i uczniów i ich rodziców) w obszarze online. Minusem są braki w bazie sprzętowej. Należy stwierdzić, że jeśli nauczanie zdalne będzie się powtarzać, to: „(...) należy się maksymalnie dobrze przygotować i próbować wykorzystywać cały potencjał programów, z których korzystamy (opcje dzielenie klasy na grupy, zachęcanie uczniów do prezentacji online, interaktywne ćwiczenia itp.). Podobnie jak w przypadku klimatu w szkole, podczas lekcji online najważniejsze są pozytywne emocje związane z uczeniem się, odpowiednie strategie i zaangażowanie. To, czego niestety nie uda nam się w żaden sposób zapewnić online, to kontakt z drugim człowiekiem, z rówieśnikiem. Trudno nawiązać i utrzymać relacje społeczne jedynie w wirtualnym świecie”<sup>23</sup>.

---

<sup>21</sup> O aktywność i jej uwarunkowaniach, o potrzebach uczących się, o hierarchii potrzeb oraz możliwości szukania prawdy poprzez proces uczenia się, obszernie przeczytamy w monografii Władysława Puśleckiego pt. *Wspieranie elementarnych zdolności twórczych uczniów*, Kraków 1998, przykładowo na stronach 11-14.

<sup>22</sup> J.P. Sawiński, *Sposoby aktywizowania uczniów w szkole XXI wieku*, Warszawa 2014, s. 17, w tym przypisie warto odnotować, iż: „Mocno i ostro jest dziś krytykowana obecna szkoła i edukacja, w szczególności za niską jakość kształcenia i niedostosowanie do warunków cyfrowej edukacji”, tamże.

<sup>23</sup> S. Gwiazdowska-Stańczak, *Jak zaangażować uczniów w naukę i zbudować dobry klimat w szkole*, Warszawa 2022, s. 65-66.

Do klasyki umiejętnego oddziaływania w obszarze potrzeb uczniów należy ruch, konkretnie chodzi o rolę ruchu w dydaktyce, co szczególnie dotyczy młodszych uczniów. Sprawa obejmuje umiejętne oddziaływanie poprzez metodę ruchu rozwijającego. Wspomniana metoda, pomocna w stymulowaniu rozwoju umiejętności uczniów, pozytywnie rozwija relacje o podłożu emocjonalnym oraz fizycznym i społecznym, aż po rozszerzenie świadomości samego siebie<sup>24</sup>. „Ze względu na swoją naturalność i prostotę jest metodą uniwersalną. Można ją stosować zarówno w pracy z dziećmi, jak i z dorosłymi, z osobami o różnych zaburzeniach rozwojowych, nawet z głębokimi sprzężeniami psychomotorycznymi”<sup>25</sup>.

#### **4. Formowanie pozytywnego stosunku uczniów do nauki**

Dzieci, młodzież, uczniowie mają zdolności kreatywne, do których uczący powinien z wyrozumiałością podchodzić (chodzi o ich naturalną kreatywność), to znaczy nie gasić w nich twórczej zdolności, ich zainteresowania (np. dziecięcą i młodzieńczą ciekawość), powinien unikać konformizmu. Wszak zadaniem nauczającego jest modelowanie pozytywnego stosunku uczącego się do nauki<sup>26</sup>.

Formowanie pozytywnego stosunku uczniów do nauki dokonuje się poprzez aktywizowanie i motywowanie oraz angażowanie dobrych emocji, zaciekawienia, a także aktywnego motywującego myślenia opartego na właściwym współdziałaniu, współpracy na linii nauczyciel - uczeń<sup>27</sup>.

W konkluzji trzeba stwierdzić, że fundamentalnym zadaniem nauczyciela jest wzbudzenie pozytywnego stosunku ucznia do nauki, to jest formowanie (kształtowanie) w taki sposób ucznia, wychowanka, by sam od siebie pragnął zdobywania wiedzy poprzez proces uczenia się. Pobudzanie rozwoju umiejętności uczniów dokonuje się w procesie umiejętnego oddziaływania w obszarze potrzeb

---

<sup>24</sup>*Terapia pedagogiczna*, tom II, pod red. E. M. Skorek, Kraków 2004. Metoda Ruchu Rozwijającego została przedstawiona tamże na stronach od 22 do 25.

<sup>25</sup>*Terapia pedagogiczna*, tom II, dz. cyt., s. 22. Ruch dobrze wpisuje się w obszar możliwości i potrzeb o różnym stylu uczenia, wobec tego: „Jeżeli chcemy rozładować stres szkolny, powinniśmy przede wszystkim zezwolić na ruch i wręcz dopingować do ruchu. Planując zajęcia dydaktyczne, powinniśmy uwzględnić potrzebę ruchu nie tylko w celu zniesienia ograniczającego przymusu, ale także po to, aby wprowadzić rozluźnienie fizyczne, umożliwić uczniom wczucie się w swoje ciało i pomóc im w bardziej zmysłowym postrzeganiu ciała”. Autorką powyższego cytatu jest Barbara Krempa zob. w: *Terapia pedagogiczna*, tom I, pod red. E. M. Skorek, Kraków 2004, s. 82.

<sup>26</sup> Zob. więcej w: E. Landau, *Twoje dziecko jest zdolne*, Warszawa 2003, s. 94-95.

<sup>27</sup> J.P. Sawiński, *Sposoby aktywizowania uczniów w szkole XXI wieku*, Warszawa 2014, s. 146.

i możliwości o różnym stylu uczenia się. W tym procesie ważną rolę odgrywają umiejętności osobiste nauczyciela. Dokonuje się to również na drodze modelowania pozytywnego stosunku uczniów do nauki. Postulat modelowania, a więc ukształtowania pozytywnego stosunku uczniów do nauki, czyli uczenia się, stanowi sedno działań każdego nauczyciela, a także całej edukacji.

### **Zakończenie**

Artykuł o cechach eseju oparty został na analizie tekstów zaczerpniętych z kilku monografii pedagogicznych oraz kilku haseł encyklopedycznych. Pominięto w nim treści internetowe, fachowe wydawnictwa i strony dostępne w sieci. Nie wykorzystano w nim metody porównawczej, empirycznej, np. ankietowej, kwestionariuszowej. Jak to było zaznaczone we wstępie, ma ona charakter opisowy.

W jego zakończeniu przytoczę dwie konkluzje. I tak:

- Stymulowanie rozwoju umiejętności uczniów uwarunkowane jest umiejętnościami osobistymi nauczyciela. Jego oddziaływanie w obszarze potrzeb oraz możliwości (uczniów) winno pozytywnie modelować stosunek młodych ludzi do nauki. W obszarze ich potrzeb leży ruch (konkretnie chodzi o rolę ruchu w dydaktyce). Ten problem szczególnie dotyczy młodszych uczniów. Chodzi o umiejętne oddziaływanie poprzez metodę ruchu rozwijającego. Jest ona pomocna w stymulowaniu rozwoju umiejętności uczniów, pozytywnie rozwija relacje o podłożu emocjonalnym, fizycznym i społecznym, aż po rozszerzenie świadomości samego siebie,

Stymulowanie rozwoju umiejętności uczniów dokonuje się w procesie umiejętnego oddziaływania w obszarze potrzeb i możliwości o różnym stylu uczenia się. W tym procesie ważną rolę odgrywają umiejętności osobiste nauczyciela. Dokonuje się to również na drodze modelowania pozytywnego stosunku uczniów do nauki, czyli uczenia się, co stanowi sedno działań każdego nauczyciela, a także całej edukacji – jest zarazem naczelnym imperatywem edukacyjnym.

Zadaniem każdego nauczyciela jest asystowanie, a więc wspieranie w rozwoju poznawczym uczniów poprzez odwołanie się do różnych sposobów, metod, narzędzi pedagogicznych, itp., a wszystko po to, by powierzonemu

wychowankowi, uczniowi ułatwić zdobycie wiedzy oraz doświadczenia potrzebnego w życiu codziennym, by młody człowiek wyrósł na wartościowego obywatela.

#### **Bibliografia:**

1. B. J. Zimmerman, S. Bonner, R. Kovach, *Zdolny uczeń. Metody planowania samodzielnej nauki*, Gdańsk 2003.
2. S. Gwiazdowska-Stańczak, *Jak zaangażować uczniów w naukę i zbudować dobry klimat w szkole*, Warszawa 2022.
3. J. Kordziński, *Nowoczesne nauczanie*, Warszawa 2022.
4. T. Knopik, *Zafascynowani światem. Efektywne wspieranie rozwoju zdolności i zainteresowań uczniów w codziennej praktyce szkolnej*, Warszawa 2018.
5. J.P. Sawiński, *Sposoby aktywizowania uczniów w szkole XXI wieku*, Warszawa 2014.
6. W. Pluślecki, *Wspieranie elementarnych zdolności twórczych uczniów*, Kraków 1998.
7. E. Landau, *Twoje dziecko jest zdolne*, Warszawa 2003.
8. *Terapia pedagogiczna*, tom I, pod red. E. M. Skorek, Kraków 2004.
9. *Terapia pedagogiczna*, tom II, pod red. E. M. Skorek, Kraków 2004.

#### **Encyklopedie i słowniki:**

1. *Słownik terminów i pojęć filozoficznych*, pod red. A. Podsiad Instytut Wydawniczy PAX Warszawa 2001.
2. *Oksfordzki słownik filozoficzny*, S. Blackburn, Książka i Wiedza wyd. drugie Warszawa 2004.
3. *Nowy słownik pedagogiczny*, red. W. Okoń, Wydawnictwo Akademickie „Żak” Warszawa 2007.
4. *Encyklopedia pedagogiczna*, pod red. W. Pomykało, Fundacja innowacja Warszawa 1993.

**V. Polecamy**

## **Małgorzata Dybka**

### **Dobrostan szkolny uczniów**

Jedną z najnowszych publikacji, którą przygotowano w Instytucie Badań Edukacyjnych Państwowym Instytucie Badawczym, jest praca zbiorowa<sup>28</sup>, powstała na podstawie badań zrealizowanych przez IBE PIB w projekcie "Szkoła dostępna dla wszystkich" (UNICEF – ASA), stanowiąca istotny element w dyskusji związanej z definiowaniem i kreowaniem szkolnego dobrostanu uczniów.

Zdaniem autorów: „dobrostan uczniów należy traktować jako priorytet, jeden z fundamentalnych komponentów edukacji dostępnej dla wszystkich uczniów. Szkoła, która stawia dobrostan w centrum swojej misji, tworzy przestrzeń sprzyjającą nie tylko rozwojowi poznawczemu, ale także emocjonalnemu, społecznemu oraz tożsamościowemu, umożliwiając każdemu uczniowi i uczennicy pełne uczestnictwo i poczucie przynależności do wspólnoty edukacyjnej”<sup>29</sup>.

Codziennym wyzwaniem systemu edukacji staje się różnorodność i potrzeba budowania inkluzywnej rzeczywistości. Uczniowie pochodzą z różnych krajów (od 2022r. bardzo dużą grupę stanowią dzieci uchodźców z Ukrainy), kultur, charakteryzują się odmiennymi doświadczeniami życiowymi, edukacyjnymi oraz zindywidualizowanym potencjałem i potrzebami (w tym specjalnymi potrzebami edukacyjnymi). Stawia to nowe wyzwania przed szkolną społecznością, zarówno nauczycielami, jak i uczniami oraz całym środowiskiem edukacyjnym.

Autorzy dostrzegając konieczność pogłębionej diagnozy społeczno-emocjonalnego funkcjonowania uczniów w polskich szkołach oraz deficyt aktualnych badań zagadnienia dobrostanu szkolnego – zarówno w Polsce, jak i na świecie, zaprezentowali wyniki badań obejmujących uczniów uczących się w klasach ogólnodostępnych, zróżnicowanych pod względem języka, kultury, doświadczeń edukacyjnych oraz specjalnych potrzeb edukacyjnych.

---

<sup>28</sup> B. Papuda-Dolińska, P. Grygiel, G. Szumski, M. Karwowski, M. Boczkowska, A. Błaszczak, K. Wiejak, *Dobrostan szkolny w klasach zróżnicowanych*, Instytut Badań Edukacyjnych – Państwowy Instytut Badawczy, 2025.

<sup>29</sup> Tamże, s. 175.

Celem prowadzonych badań było:

- 1) Dokonanie charakterystyki dobrostanu szkolnego w pięciu wymiarach w zróżnicowanych społecznościach klasowych.
- 2) Porównanie poziomu dobrostanu szkolnego w pięciu wymiarach pomiędzy uczniami z doświadczeniem migracji przybyłymi z Ukrainy oraz ich rówieśnikami uczęszczającymi do polskich szkół.
- 3) Analiza predyktorów dobrostanu szkolnego spośród takich zmiennych jak: pochodzenie polskie lub ukraińskie, poziom edukacji, sytuacja rodzinna, specjalne potrzeby edukacyjne lub ich brak, płeć.<sup>30</sup>

W wielowymiarowym zoperacjonalizowanym ujęciu dobrostanu szkolnego, jakim w trakcie badań, posługiwali się autorzy, wyróżniono:

- 1) Nauczycielskie praktyki dydaktyczno-wychowawcze, w tym:
  - a) postrzeganie przez uczniów praktyk nauczania włączającego,
  - b) postrzeganie nierówności w traktowaniu przez nauczyciela,
- 2) Relacje z rówieśnikami w klasie, w tym:
  - a) samotność i brak satysfakcji z relacji rówieśniczych,
  - b) postrzegany status rówieśniczy,
  - c) postrzegane włączenie społeczne,
  - d) doświadczenie bycia ofiarą agresji rówieśniczej,
  - e) samoskuteczność interpersonalna,
- 3) Motywacyjno-emocjonalne zaangażowanie w naukę szkolną, w tym:
  - a) poczucie celu edukacyjnego,
  - b) akademicki obraz siebie,
  - c) emocjonalne nastawienie do szkoły,
- 4) Osiągnięcia szkolne, w tym:
  - a) oceny końcoworoczne,
- 5) Pozytywne i negatywne emocje związane ze szkołą, w tym:
  - a) lęk szkolny,
  - b) radość z uczenia się.

W badaniu udział wzięły 23 szkoły podstawowe, w tym jedna szkoła integracyjna. W szkołach przebadano łącznie 1608 uczniów klas IV – VIII.

---

<sup>30</sup> Tamże, s. 31.

Uzyskane dane wskazują, m.in., na:

- 1) Złożony obraz dobrostanu szkolnego uczniów, który cechuje się dużym zróżnicowaniem w poszczególnych jego wymiarach.
- 2) Istnienie czterech wyraźnych grup:
  - a) uczniowie o wysokim dobrostanie szkolnym – 33,80%,
  - b) uczniowie o średnim dobrostanie szkolnym – 43,50%,
  - c) uczniowie o niskim dobrostanie szkolnym – 12,40%,
  - d) uczniowie z problemami w relacjach – 10,30%.

Autorzy podkreślili, iż uzyskane dane wskazują na względnie korzystny obraz funkcjonowania uczniów w zakresie relacji rówieśniczych, samooceny kompetencji i osiągnięć szkolnych, przy jednocześnie umiarkowanym emocjonalnym zaangażowaniu i dość niskim poziomie pozytywnych emocji towarzyszących codziennemu uczeniu się.

**Zachęcam Państwa do sięgnięcia po tę publikację**, która dostarcza bardzo interesujących danych i analiz mogących stanowić punkt wyjścia do szerokiej dyskusji społecznej na temat szkolnego dobrostanu uczniów w polskich szkołach. Jednocześnie, jak wskazują autorzy pozycji<sup>31</sup>, wyniki badań mogą posłużyć jako podstawa do: projektowania skutecznych, włączających rozwiązań metodycznych, wspierania nauczycieli specjalistów w tworzeniu dostępnego środowiska edukacyjnego, wzmacniania szkolnego komponentu dobrostanu jako celu i rezultatu edukacji inkluzyjnej oraz bardziej trafnego adresowania działań pomocowych i psychopedagogicznych w środowisku szkolnym.

Książka *Dobrostan szkolny w klasach zróżnicowanych*, w wersji elektronicznej, dostępna jest na stronie IBE PIB:

<https://ibe.edu.pl/pl/aktualnosci/3529-dobrostan-szkolny-w-klasach-zroznicowanych>

oraz pod adresem: chrome-extension://efaidnbmninnbpcajpcglclefindmkaj/https://ibe.edu.pl/files/BIBLIOTEKA/Szkola-dostepna/dobrostan-szkolny-w-klasach-zroznicowanych.pdf

---

<sup>31</sup> Tamże, s. 32.

## **VI. Uczyć i wychowywać skuteczniej**

**Wiesław Szuta**

## **Rola szkolnego wolontariatu w wychowaniu na przykładzie III Liceum Ogólnokształcącego im. prof. Zbigniewa Religi w Centrum Kształcenia Ustawicznego i Zawodowego w Lublińcu**

Szkolny Klub Wolontariatu<sup>32</sup> – działania naszych młodych wolontariuszy, ich postawa, a uściślając empatia i wrażliwość – odgrywają ogromną rolę w procesie wychowania i samowychowania naszych uczniów. Szczególnie zauważalne wyżej wymienione cechy występują – są dostrzegane z perspektywy długoletniej pracy pedagogicznej – u uczniów, którzy są i byli zaangażowani w działania wolontariackie. Wspomniani uczniowie charakteryzują się wysokim stopniem empatyczności, która emanuje na pozostałych uczniów naszej szkoły. Ma także wpływ na nas, nauczycieli, można rzec, że na całą społeczność szkolną III LO im. Zbigniewa Religi w Lublińcu. Te pozytywne oddziaływania wyraźnie sygnalizują wychowawcy, a to dlatego, że szkolny wolontariat wpisuje się głównie w sferę wychowawczą, w mniejszym zakresie w obszar dydaktyczny.

Adresatem niniejszego tekstu są pedagodzy, czyli my, nauczyciele.

Dla przypomnienia, spróbujmy pokrótce streścić, czym jest pedagogika.<sup>33</sup> Zainteresowanych odsyłam do licznych przypisów okraszonych dodatkowymi informacjami oraz licznymi wskazówkami fachowej literatury. Najogólniej można stwierdzić, że jest nauką o nauczaniu<sup>34</sup> i wychowaniu<sup>35</sup>. Z racji podjętego tematu

---

<sup>32</sup> Klub Wolontariatu istnieje od wielu lat w III Liceum Ogólnokształcącym im. prof. Zbigniewa Religi w Lublińcu, które jest częścią Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Lublińcu. Przez wiele lat opiekunem szkolnego wolontariatu była Anna Maciów, przez następne długie lata Kinga Kuś, aktualnie funkcję opiekuna sprawuje Dominika Śledziona przy aktywnym wsparciu poprzednio wymienionych pedagogów naszej szkoły. Aktualna działalność Klubu Wolontariatu została przedstawiona w art. Piotra Ciastko pt. *Tak działa Szkolny Klub Wolontariatu w CKZiU*, zob. w: *Dziennik Zachodni* (dodatek *Nasz tygodnik* wyd. S) Nr 245 (23 791) z dnia 20.10.23r, s. 3.

<sup>33</sup> zob. więcej np. w: *Nowy słownik pedagogiczny*, red. W. Okoń, Wydawnictwo Akademickie „Żak” Warszawa 2007, s. 300.

<sup>34</sup> Zob. w: *Encyklopedia pedagogiczna*, pod red. W. Pomykało, Fundacja innowacja Warszawa 1993, s. 134, tamże czytamy: „... jest nazwą właściwą nauki o nauczaniu i uczeniu się szkolnym”.

<sup>35</sup> W kontekście szkolnego wolontariatu nas interesować będzie drugi obszar działania pedagogicznego – szeroko rozumianego, to znaczy wychowanie, więcej w: *Encyklopedia pedagogiczna*, pod red. W. Pomykało, ... , s. 917.

warto przyrzeć się obszarowi wychowania w ramach szeroko rozumianej pedagogiki. We wspomniany obszar wpisuje się również coś, co określa się samowychowaniem<sup>36</sup>. Wszak wnikliwy czytelnik może tę sprawę (kwestię) zanegować, z racji, iż samowychowanie z zasady odnosi się do młodzieży starszej<sup>37</sup> (np. studentów), a zwłaszcza ludzi dorosłych. Mówi się nawet o permanentnym samowychowaniu w okresie jesieni życia (np. działania w ramach uniwersytetów trzeciego wieku). Na podstawie zgromadzonych doświadczeń i obserwacji szkolnych wolontariatów<sup>38</sup> można stwierdzić, że termin *samowychowanie* znajduje uzasadnienie także w odniesieniu do okresu licealnego (14-19 lat).

Nasza szkoła, z uwagi na swój profil, tradycję kształcenia medycznego<sup>39</sup>, w ostatnich latach także profilów społecznych<sup>40</sup>, stanowi od strony teoretycznej dobry grunt do działań wolontariackich (część z nich wspomnianych zostało w przypisie) młodych ludzi uczących się w niej oraz kształtujących swój charakter, swoje profile psychologiczne (dodam swoje sumienia)<sup>41</sup>. Wrażliwość na ludzkie potrzeby jest cechą szczególnie widoczną u dziewcząt, które stanowią większość w społeczności uczniowskiej wspomnianej szkoły.

Wczytując się w fachowe słowniki, encyklopedie np. pedagogiczne pod hasłem wolontariat, wolontariusz, czytamy iż to osoba, która podejmuje dobrowolne działania, czyny płynące z wrażliwości, a więc z empatii. Wolontariat (łac. *Voluntarius* – dobrowolny), to dobrowolna, bezpłatna, świadoma praca na rzecz innych osób lub całego społeczeństwa – czytamy w Encyklopedii pedagogicznej<sup>42</sup>. Z kolei wolontariusz<sup>43</sup>, to osoba pracująca

---

<sup>36</sup> Zob. więcej np. w: *Nowy słownik pedagogiczny*, red. W. Okoń, Wydawnictwo Akademickie „Żak” Warszawa 2007, s. 366.

<sup>37</sup> Nadmienię pragnę, iż w CKZiU Lubliniec w ramach działań wolontaryjnych włączają się także słuchacze I LO dla Dorosłych oraz Szkoły Policealnej.

<sup>38</sup> Chciałbym wspomnieć m.in., o Szkolnym Kole Wolontariatu działającym w Zespole Szkół Zawodowych w Lublińcu, autor przez wiele lat pełnił funkcje współopiekuna szkolnego wolontariatu, w tamtejszym ZS.

<sup>39</sup> Zob., *50 lat kształcenia medycznego w Lublińcu*, J. Bomba, K. Dworok, K. Koza, M. Kozina, B. Stężala, wyd. Zespół Szkół Ogólnokształcących i Medycznych w Lublińcu, Lubliniec 2011, s. 211.

<sup>40</sup> Zob. wykaz profili w III LO, strona internetowa, aktualnie np. profil społeczno-psychologiczny, przed kilku laty profil socjalny w V LO w ZSOiM w Lublińcu, poprzednia nazwa Zespołu Szkół.

<sup>41</sup> Autor artykułu opublikował m.in. monografię naukową pt. *Potrójnie o sumieniu*, W. Szuta, wyd. PETRUS Kraków 2013, ss. 191, oraz szereg artykułów naukowych z teorii sumienia – synejdezjologii.

<sup>42</sup> Zob. *Encyklopedia pedagogiczna*, t. VII, pod red. T. Pilch, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, s. 218.

<sup>43</sup> *Słownik wyrazów obcych*, PWN Warszawa 1980, s. 810.

na zasadzie wolontariatu, ten, kto dobrowolnie i świadomie oraz bez wynagrodzenia angażuje się w pracę na rzecz osób, organizacji pozarządowych, a także rozmaitych instytucji działających w różnych obszarach życia społecznego.

Należy podkreślić, że wolontariusz uzyskuje liczne korzyści niematerialne: satysfakcję, spełnienie swoich motywacji (poczucie sensu, uznanie ze strony innych, podwyższenie samooceny, itd.), zyskuje nowych przyjaciół i znajomych, zdobywa wiedzę, doświadczenie, nowe umiejętności. Natomiast wolontariusz w szkole zyskuje: lepszą pozycję wśród braci uczniowskiej (wśród koleżeństwa), pozytywną ocenę w gronie pedagogicznym, a co za tym idzie również uznanie (szczególnie w świadomości nauczyciela-wychowawcy) oraz rodziców (opiekunów prawnych). Jednym słowem, w środowisku, w którym żyje, dorasta, kształtuje siebie, także przy wsparciu szkolnego wolontariatu, np. Klubu Wolontariatu<sup>44</sup>.

Kończąc, oddajmy głos wieloletniemu opiekunowi szkolnego wolontariatu, pani Kindze Kuś, przytaczając jej wypowiedź zamieszczoną w *Dzienniku Zachodnim*: „... *działalność Klubu Wolontariatu ma ogromny wpływ na rozwój uczniów naszej szkoły. Przede wszystkim uczy empatii i odpowiedzialności społecznej. Uczestnictwo w akcjach wolontariackich uczy współpracy, organizacji, kreatywności i zarządzania czasem. Uczniowie, którzy są częścią klubu, rozwijają swoje umiejętności interpersonalne, uczą się rozwiązywać problemy, a także zdobywają doświadczenie, które będzie cenne w dorosłym życiu. Klub Wolontariatu to nie tylko miejsce, gdzie można pomagać innym, ale także doskonałe środowisko do rozwoju osobistego. To tutaj uczniowie uczą się, że mała pomoc może mieć ogromny wpływ na życie innych ludzi czy zwierząt. Wartość takiej nauki jest nieoceniona, ponieważ kształtuje młodych ludzi na przyszłych liderów i obywateli gotowych do angażowania się w społeczeństwo oraz niesienia bezinteresownej pomocy*”<sup>45</sup>.

---

<sup>44</sup> Warto zapoznać się z regulaminem Klubu Wolontariatu, który funkcjonuje w CKZiU Lubliniec, jest dostępny na stronie internetowej szkoły.

<sup>45</sup> *Dziennik Zachodni* (dodatek *Nasz tygodnik* wyd. S) Nr 245 (23 791) z dn. 20.10.23r, s. 3.

Reasumując, trzeba stwierdzić, iż rola szkolnego wolontariatu w procesie wychowania młodzieży ponadpodstawowej jest ogromna, wobec tego należy uczniów wolontariuszy promować wszelakimi dostępnymi środkami pedagogicznymi.

Jestem przekonany, że nasza szkoła w dużym stopniu wywiązuje się z tego obszaru działalności w aspekcie szkolnego wolontariatu. Należy wspierać szkolne koła, kluby wolontariatu, wzbogacając sferę wychowawczą.

Niech adekwatna sentencja odnosząca się do szkolnego wolontariatu zakończy niniejszy tekst artykułu:

***„Miarą wartości człowieka są jego bezinteresowne czyny”.***

**Jolanta Stanoszek**

## **Jak wspierać myślenie, pamięć i uwagę u dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi**

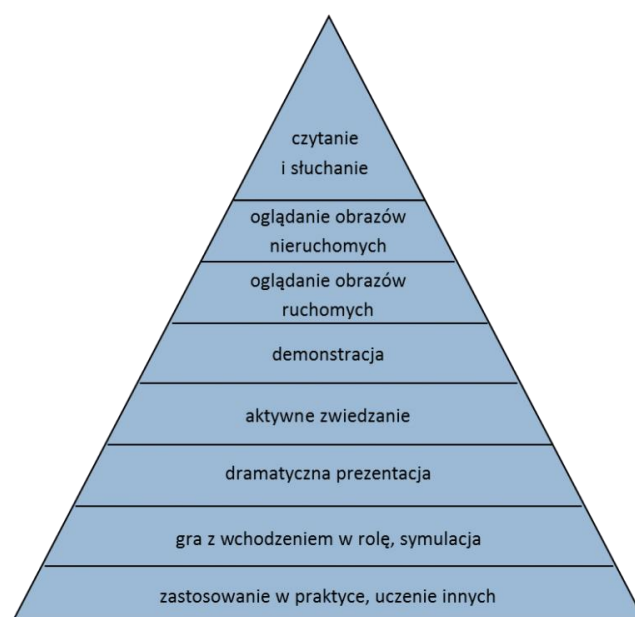
### **Terapia bez nudy i pracy stolikowej**

Praca terapeutyczna z dziećmi ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi wymaga szczególnej uważności, elastyczności i odejścia od schematycznych metod nauczania. Uczniowie z trudnościami w uczeniu się, ADHD, zaburzeniami koncentracji uwagi, opóźnionym rozwojem funkcji poznawczych czy zaburzeniami ze spektrum autyzmu często nie odnoszą korzyści z tradycyjnych form pracy opartych na długim siedzeniu przy stoliku, powtarzaniu i wykonywaniu jednolitych ćwiczeń pisemnych.

Badania z zakresu neuropsychologii i terapii pedagogicznej pokazują jednoznacznie, że **dzieci ze SPE uczą się najskuteczniej w działaniu, ruchu, doświadczeniu i w bezpiecznej relacji z dorosłym.**

#### **Co mówią badania – znaczenie ruchu i emocji w terapii**

Koncepcja uczenia się przez działanie, opisywana m.in. w **stożku doświadczeń Edgara Dale’a**, ma szczególne znaczenie w terapii pedagogicznej.



Dzieci z trudnościami poznawczymi zapamiętują znacznie więcej wtedy, gdy mogą **manipulować materiałem, poruszać się i aktywnie uczestniczyć w zadaniu**, a nie jedynie słuchać poleceń.

Współczesne badania potwierdzają obserwacje Edgara Dale'a. Tracy Alloway wykazała, że ruch i emocje pozytywnie wpływają na pamięć roboczą – kluczową dla uczenia się, rozumienia poleceń i rozwiązywania problemów. John Ratey podkreśla natomiast rolę aktywności fizycznej w usprawnianiu pracy hipokampu, struktury mózgu odpowiedzialnej za pamięć. Z kolei badania Bermana, Jonidesa i Kaplana pokazują, że kontakt z naturą sprzyja koncentracji. Dzieci uczące się w środowisku naturalnym osiągały wyraźnie lepsze wyniki w zadaniach wymagających uwagi.

Wniosek jest prosty: **uczenie się nie odbywa się wyłącznie „w głowie”, ale w całym ciele i w relacji z otoczeniem.**

### **Podstawowy warunek terapii – regulacja i poczucie bezpieczeństwa**

W terapii pedagogicznej kluczowe znaczenie ma stan psychofizyczny dziecka. Bez regulacji emocjonalnej i poczucia bezpieczeństwa nie ma możliwości efektywnej pracy nad funkcjami poznawczymi. Dzieci ze SPE są często bardziej wrażliwe na hałas, światło, dotyk czy tempo pracy, dlatego nadmiar bodźców może całkowicie zablokować proces uczenia się. Wszystko to prowadzi do wycofania, oporu i obniżenia poczucia własnej wartości.

W praktyce terapeutycznej oznacza to konieczność:

- rozpoczynania zajęć od krótkiej aktywności regulującej (ruchowej, sensorycznej lub oddechowej),
- stosowania krótkich bloków zadaniowych przeplatanych zmianą aktywności,
- dbania o przewidywalność, jasną strukturę i spokojną atmosferę.

### **Sens zamiast presji – motywacja w pracy terapeutycznej**

Dzieci z SPE szczególnie potrzebują poczucia sensu wykonywanych zadań. Wielokrotne doświadczenia niepowodzeń sprawiają, że szybko rezygnują z aktywności, które postrzegają jako trudne lub pozbawione znaczenia. Nadanie

ćwiczeniom formy zabawy, misji lub wyzwania zmniejsza lęk przed porażką i zwiększa gotowość do podjęcia wysiłku.

Prosta zmiana narracji potrafi diametralnie zmienić zaangażowanie uczniów. Zamiast polecenia „ćwiczmy ortografię”, można zaprosić dzieci do roli detektywów tropiących językowe zagadki. Ćwiczenia pamięci roboczej mogą stać się „siłownią dla mózgu”, która pomaga szybciej i sprawniej rozwiązywać zadania.

To nie treść zadania decyduje o motywacji, ale sposób jego przedstawienia. Ma to swoje uzasadnienie w neurobiologii – mózg zapamiętuje przede wszystkim informacje, które są dla jednostki znaczące emocjonalnie, funkcjonalnie lub motywacyjnie. Zjawisko to opisuje Marzena Żylińska w książce *Neurodydaktyka. Nauczanie i uczenie się przyjazne mózgowi*.

### **Indywidualizacja i różne style uczenia się w terapii**

Terapia pedagogiczna wymaga szczególnej indywidualizacji. Dzieci ze SPE korzystają z różnych kanałów uczenia się: ruchu, obrazu, muzyki, doświadczenia, rozmowy czy samorefleksji. Im więcej kanałów zostanie zaangażowanych, tym większa szansa na kompensację deficytów.

Ten sam materiał terapeutyczny może być realizowany poprzez:

- działanie i doświadczenie (manipulowanie, budowanie, mierzenie),
- ruch i gest,
- rytm, melodię i rym,
- opowieść i narrację,
- wizualizację i skojarzenia.

Takie podejście jest szczególnie korzystne dla dzieci z dysleksją, ADHD oraz trudnościami w myśleniu abstrakcyjnym.

Zgodnie z teorią **Jeana Piageta**, myślenie **symboliczne i abstrakcyjne** (operacje formalne) wymaga dojrzałych struktur poznawczych, które u dzieci z **niepełnosprawnością intelektualną rozwijają się wolniej lub nie w pełni**, dlatego ich funkcjonowanie poznawcze pozostaje głównie na poziomie **operacji konkretnych**.

Nie oznacza to braku możliwości uczenia się symboli, lecz konieczność długotrwałego budowania ich znaczenia w oparciu o konkret i doświadczenie.

### **Normy rozwojowe i realne oczekiwania terapeuty**

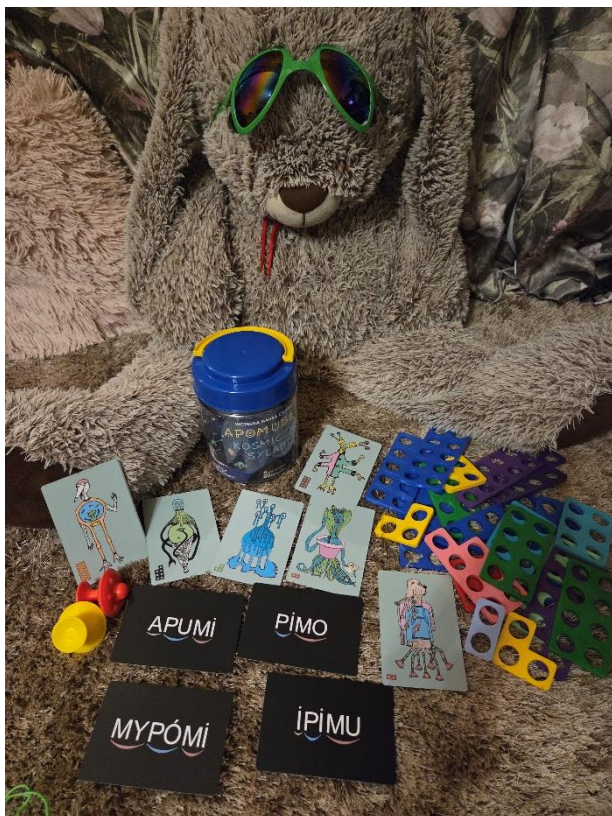
W pracy z dziećmi ze SPE kluczowe jest dostosowanie oczekiwań do ich aktualnych możliwości. Zbyt trudne zadania prowadzą do frustracji i wzmacniają poczucie nieskuteczności, natomiast zbyt łatwe nie sprzyjają rozwojowi. Warto pamiętać, że czas koncentracji uwagi u wielu dzieci objętych terapią jest krótszy niż u rówieśników i często wynosi kilka – kilkanaście minut. Dlatego skuteczna terapia opiera się na krótkich, jasno określonych zadaniach, częstych zmianach aktywności oraz stopniowym wydłużaniu czasu pracy.

### **Strefa Najbliższego Rozwoju jako fundament terapii pedagogicznej**

Koncepcja Strefy Najbliższego Rozwoju Lwa Wygotskiego znajduje szczególne zastosowanie w terapii dzieci ze SPE. Największy postęp następuje wtedy, gdy zadanie jest **minimalnie trudniejsze niż to, co dziecko potrafi wykonać samodzielnie**, ale możliwe do zrealizowania przy wsparciu terapeuty. Rola terapeuty polega na stopniowym „podtrzymywaniu” dziecka – zadawaniu pytań pomocniczych, dawaniu wskazówek, modelowaniu działań – aż do momentu, gdy dziecko przejmuje kontrolę nad zadaniem. Współczesne badania nad neuroplastycznością potwierdzają, że mózg najintensywniej uczy się właśnie w takich warunkach.

### **Przykłady działań terapeutycznych zamiast schematycznych ćwiczeń**

W terapii pedagogicznej warto zastępować mechaniczne ćwiczenia bardziej angażującymi formami pracy. Ortografia może być ćwiczona poprzez zabawy skojarzeniowe, ruch i elementy sensoryczne. Nauka słówek w języku obcym staje się skuteczniejsza dzięki piosenkom, gestom i zabawom w przestrzeni. Pamięć roboczą rozwijają gry wymagające manipulowania informacją, a planowanie zadania osadzone w realistycznych i atrakcyjnych dla dziecka kontekstach. Takie działania nie tylko wspierają rozwój funkcji poznawczych, ale również wzmacniają poczucie sprawczości i kompetencji dziecka.



Fot. autorki: Liczymy i czytamy w języku kosmitów (elementy Metody Krakowskiej i Numicon).



Fot. autorki: Ścieżka zadaniowa, na końcu czeka Yoda, legendarna postać, aby mianować Cię ZDOBYWCĄ WSZECHŚWIATA



Fot. autorki: Ćwiczenia wyciszające (wykorzystano książki autorstwa Eline Snel, które wprowadzają dzieci w świat medytacji i uważności, pomagając im radzić sobie z emocjami i stresem).



Fot. autorki: Jak zwykle ćwiczenie (tutaj „Piotruś słuchowy”), można przekształcić w ekscytujące wyścigi

Proponuję również nagrania krótkich medytacji:

[www.youtube.com/watch?v=9VfMsQoeGzU&list=PLPSHcOz5E\\_vWDLcMu5U4FaK3S4YDn5ANs](https://www.youtube.com/watch?v=9VfMsQoeGzU&list=PLPSHcOz5E_vWDLcMu5U4FaK3S4YDn5ANs)



Fot. autorki: Proces uczenia się przebiega najefektywniej, gdy uczniowie są zaintrygowani, w stanie pobudzenia, a nawet lekkiego stresu



Fot. autorki: Jak w interesujący sposób można zwizualizować dziecku proces zapamiętywania i wykorzystać przy nauce tabliczki mnożenia

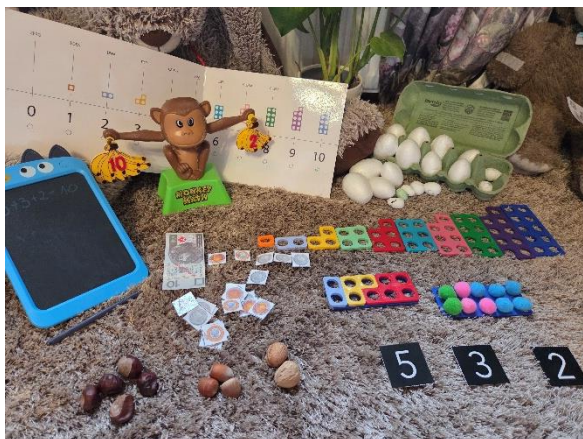


Fot. autorki: Jak zabawa tematyczna rozwija dziecko w sposób całościowy, wspierając motorykę małą, orientację w schemacie ciała, orientację przestrzenną, funkcje wzrokowo-przestrzenne, myślenie symboliczne, rozwój języka i komunikacji, kompetencje społeczno-emocjonalne, samoregulację oraz funkcje wykonawcze poprzez nadawanie znaczenia działaniom i uczenie się w kontekście bliskim doświadczeniu dziecka.

Zadania te można rozłożyć w formie stacji zadaniowych. **Praca metodą stacji zadaniowych** polega na wykonywaniu przez dzieci kolejnych, różnorodnych zadań rozmieszczonych na stanowiskach (stacjach), co umożliwia uczenie się przez działanie, samodzielność i rotację aktywności. Za wykonanie określonej ilości zadań czeka dyplom MISTRZA TABLICZKI MNOŻENIA.



Fot. autorki: Różne formy aktywności przy nauce tabliczki mnożenia



Fot. autorki: Jak uczyć matematyki **od konkretnego, przez działanie, do symbolu**, zgodnie z etapem rozwoju dziecka



Fot. autorki: "Sylabowy sklep" – to zabawa, która ćwiczy analizę i syntezę sylabową oraz rozumienie relacji ilościowej (dwie fasolki za jedną sylabę).



Fot. autorki: „Ćwiczenie sensoryczno-ruchowe z elementami zadaniowymi.”- dziecko przechodzi ścieżkę, wykonując co jakiś czas zadanie, rozwija integrację sensoryczną, koncentrację uwagi, planowanie oraz zdolność łączenia aktywności ruchowej z zadaniem poznawczym



Fot. autorki: Gry pamięciowe typu *Nawlekaj, nie czekaj* są szczególnie wartościowe, ponieważ oprócz ćwiczenia pamięci roboczej i uwagi uczą dziecko stosowania strategii zapamiętywania (np. tworzenia skojarzeń i historyjek), co znacząco zwiększa skuteczność uczenia się.



Fot. autorki

Zdjęcie przedstawia starannie przygotowaną „**skrzynię skarbów**” z różnorodnymi przedmiotami sensorycznymi, symbolicznymi i edukacyjnymi, wykorzystywaną do wprowadzania i utrwalania treści poprzez element

zaskoczenia, ciekawości i zabawy tematycznej. Otwarcie skrzyni, wyszukiwanie elementów w piasku czy sięganie do zaczarowanego kapelusza inicjuje aktywność dziecka, angażując emocje, uwagę i motywację, a zgromadzone pomoce umożliwiają integrację oddziaływań sensorycznych, językowych, poznawczych i społecznych. Taki sposób pracy sprzyja uczeniu się przez doświadczenie, nadawanie znaczenia działaniom oraz indywidualizację procesu edukacyjno-terapeutycznego, co czyni go szczególnie wartościowym w pracy z dziećmi ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.

Skrzynia z kłódką może być dodatkowo wykorzystana jako element edukacyjnej metody typu **escape room**, w której dziecko, rozwiązując kolejne zagadki i zadania, stopniowo zdobywa wskazówki prowadzące do otwarcia skrzyni. Taka forma pracy wzmacnia motywację wewnętrzną, ciekawość i zaangażowanie emocjonalne, jednocześnie rozwijając logiczne myślenie, współpracę, planowanie oraz wytrwałość w dążeniu do celu. Metoda *escape room* sprzyja uczeniu się przez doświadczenie, nadawanie sensu działaniom i integrację różnych obszarów rozwoju, co czyni ją szczególnie skuteczną w edukacji i terapii dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.

## **Zakończenie**

Skuteczna terapia pedagogiczna nie polega na intensyfikowaniu ćwiczeń przy stoliku, lecz na tworzeniu warunków do uczenia się poprzez działanie, ruch i relację. **Dziecko ze SPE potrzebuje ciekawości, poczucia sensu i bezpiecznego wsparcia dorosłego**, aby móc przekraczać własne ograniczenia.

Zabawa, aktywność i doświadczenie nie są w terapii „nagrodą po pracy”, ale jej podstawowym narzędziem. To właśnie w takich warunkach możliwy jest realny, trwały rozwój funkcji poznawczych i emocjonalnych dziecka.

**Katarzyna Maciejewska**

## **Dobre przykłady z pracy szkoły i przedszkola**

### **1. „BohaterON w Twojej Szkole 2025” – akcja, która wzmacnia patriotyzm w naszych sercach**

Na początku roku szkolnego w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Lubszy w Publicznej Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Lubszy realizowaliśmy projekt edukacyjny pod patronatem Ministra Edukacji Narodowej – „BohaterON w Twojej Szkole 2025”. Zaangażowani w działania byli uczniowie klas I-IV w ramach zajęć świetlicowych oraz klas V i VIII podczas zajęć wychowawczych z historii oraz WOS-u. Poza działaniami w szkole – grupy przedszkolaków z wielkim zapałem wraz z paniami dołączyły się do prac i zadań określonych w programie projektu.



Tegoroczna edycja projektu edukacyjnego została poświęcona kobietom – uczestniczkom Powstania Warszawskiego. Bohaterki Powstania służyły Polsce jako łączniczki, sanitariuszki a nawet pełniły funkcje dowódcze. Stanowiły około 20% wszystkich powstańców i odegrały bardzo ważną rolę w jego przebiegu. Temat Powstania Warszawskiego oraz walki, którą podjęto, aby ratować nasz kraj, zawsze będzie stanowił niezwykle ważny element naszej historii. Z tego też względu powinniśmy edukować nasze dzieci już od najmłodszych lat. Ukazywać im wartości płynące z odwagi, oddania oraz miłości do swojej ojczyzny.

Wszyscy zaangażowani nauczyciele dołożyli wszelkich starań, aby klasy I-III oraz IV, V i VIII zapoznały się z działaniami i historią walecznych kobiet na tle naszej historii, podczas II wojny światowej.

Dzieci przedszkolne oraz uczniowie obejrżeli bardzo ciekawe filmy edukacyjne, wykonali plakaty w formie kliszy, girlandy, gazetki klasowe, a także prace techniczne dla klas młodszych i starszaków, przedstawiające sanitariuszki i łączniczki Powstania. Starsi uczniowie dla całej społeczności szkolnej przygotowali gazetkę dotyczącą Powstania Warszawskiego, która została umieszczona w holu szkoły. Zajęcia zainspirowały młodzież do własnych poszukiwań informacji historycznych dotyczących kobiet walczących w Powstaniu.

Można śmiało rzec, podsumowując nasze przedsięwzięcie, że każdy bez względu na wiek „od przedszkolaka do starszaka” mógł przenieść się w czasie, wysłuchać historii o kobietach – bohaterkach. Nie patrząc na czas i miejsce, w jakim się znajdujemy – jako kobiety byłyśmy i jesteśmy bohaterkami dla naszego narodu, naszych bliskich – jako matki, babki, siostry, córki. Siła i odwaga kobiet nie przemija – waleczność i siła nie leżą wyłącznie w muskulaturze, ale są kwestią ducha.

Dziękujemy wszystkim za zaangażowanie i czas poświęcony na projekt – BohaterON. Warto było szerzyć wiedzę wśród dzieci i młodzieży. To Oni są siłą dla naszego narodu.

## 2. „Życzliwość – podaj dalej...”

Życzliwość, szacunek, tolerancja, przyjaźń, miłość, to tylko niektóre wartości, które odgrywają w naszym życiu znaczącą rolę. Mottem tegorocznego Tygodnia Życzliwości w naszej szkole było „Życzliwość – podaj dalej...”.



Fot. autorki: Dzień życzliwości – uczniowie z Panią Dyrektorką Sylwią Jęczalek

Poprzez te słowa chcieliśmy wzmocnić w dzieciach poczucie własnej wartości, a jednocześnie uczulić je na potrzeby innych poprzez odpowiednie traktowanie siebie nawzajem.

W ramach tego święta chętni uczniowie wykonali plakaty ukazujące ważne wartości, w tym życzliwość, sposoby, jak możemy się nimi dzielić z innymi. Dzieci, tworząc swoje prace, uwzględniły w nich życzliwość dla niepełnosprawności, odmienności – co możemy zrobić dla drugiego człowieka, w jaki sposób możemy to okazywać w codziennym funkcjonowaniu.

Przedstawiciele Samorządu Uczniowskiego chodzili ze skrzyneczkami „Dobrych Słów”, umożliwiając napisanie miłej wiadomości dla swojego kolegi

i koleżanki . Dzięki temu nikt nie czuł się pominięty, a wręcz przeciwnie, każdy mógł się poczuć ważny.



20 listopada, w Międzynarodowy Dzień Praw Dziecka, a jednocześnie w okresie trwania tygodnia życzliwości, mieliśmy przyjemność gościć kogoś wyjątkowego i przyjaznego dla dzieci i rozumiejącego ich potrzeby. Był to Pan Mariusz Kędzierski, artysta, mówca motywacyjny, który jednocześnie jako osoba z niepełnosprawnością (od urodzenia zmagają się z wadą rozwojową rąk),

wspiera dzieci, młodzież oraz osoby dorosłe „toczące bój” z brakiem akceptacji, hejtem, niską samooceną oraz różnymi problemami dnia codziennego.

Dzieci otrzymały w prezencie książeczki „Mariusz rysuje od ręki”.



Mamy przeświadczenie, że to wydarzenie będzie inspiracją dla naszych wychowanków w tworzeniu lepszego jutra dla siebie i całego otoczenia. W czasach przepelnionych agresją, nienawiścią oraz brakiem akceptacji dla inności w świecie – tak ważne jest, aby uwrażliwiać młodzież na potrzeby innych osób. Ukazywać im, że istnieje coś więcej poza szklanym ekranem i nie jest fikcją, a realnym światem, w którym żyjemy. Nie musimy wyglądać jak inni, nie musimy opływać w luksusy, aby być wartościowymi ludźmi. Nigdy nie powinniśmy zapominać o tym, że skromność, uprzejmość oraz szacunek do drugiego człowieka i do samych siebie stanowi podstawę naszych wartości i jest drogowskazem w życiu codziennym.

W ostatnim dniu tygodnia życzliwości pełni nadziei i wiary z uczniami i nauczycielami naszej szkoły wyruszyliśmy w pochód życzliwości, niosąc radość, uśmiech i tolerancję każdej napotkanej osobie. Odwiedziliśmy ważne

dla nas osoby oraz instytucje w Lubczy: wójta oraz pracowników Urzędu Gminy, Ośrodek Zdrowia, Ośrodek Pomocy Społecznej, który tak jak my miał w tym dniu swoje święto oraz Przedszkole i Klubik Dziecięcy. Wszyscy przyjęli nas z otwartym sercem i niespodzianką dla dzieci: słodkościami, kredkami i balonami. Odwiedziny uwieczniliśmy pamiątkowymi zdjęciami w foto budce. Niespodzianką była koronacja wszystkich życzliwych osób dokonana przez dzieci. Tym serdecznym akcentem wywołaliśmy radość i uśmiech na twarzach dorosłych. Niech „TY-dzień życzliwości” trwa cały rok i jeden dzień dłużej, bądźmy życzliwi codziennie, to nic nie kosztuje – a uśmiech może sprawić wiele dobrego. Każdy z nas jest królem swojego dobrego serca i niech tak pozostanie.

### **3. Ogólnopolski Konkurs Komendy Głównej Policji pt. „Odblaskowa Szkoła 2025”w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Lubczy**

Chcąc wyjść naprzeciw zagrożeniom, Biuro Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji było koordynatorem Ogólnopolskiego Konkursu pod nazwą Odblaskowa Szkoła 2025, którego w tym roku zostaliśmy adresatami.



Celem konkursu było zwiększenie aktywności oraz wiedzy na rzecz bezpieczeństwa w ruchu drogowym, zwłaszcza dzieci ze szkół podstawowych oraz wyposażenia uczniów w elementy odblaskowe i popularyzowanie przepisów ruchu drogowego.



Jako nauczyciele jesteśmy w pełni przekonani, że bezpieczeństwo naszych dzieci, zwłaszcza tych najmłodszych, jest jednym z priorytetów zarówno w naszej pracy, jak i w policyjnych działaniach profilaktycznych. Nasz czas, który poświęcimy na edukację dzieci, przełoży się w przyszłości na ich bezpieczeństwo, zwłaszcza w ruchu drogowym, gdzie narażone są na tak wiele zagrożeń. Dlatego niezmiennie jesteśmy zaangażowani w edukowanie dzieci pod kątem przewidywania niebezpieczeństw oraz przekazywania cennych informacji z zakresu zasad i przepisów ruchu drogowego, chociażby podczas lekcji wychowawczych lub lekcji techniki.



Uczestnikami Konkursu byli uczniowie szkół podstawowych, a ich zadaniem było wykonanie zadań konkursowych, popartych regulaminem, takich jak: wyposażenie uczniów w kamizelki odblaskowe oraz elementy odblaskowe, organizacja wewnątrzszkolnego konkursu plastycznego, konkursu wiedzy na temat ruchu drogowego, a także przedsięwzięcia promujące bezpieczeństwo uczniów w drodze do i ze szkoły.



Uczniowie z klas młodszych wraz z nauczycielami odgrywali scenki, w praktyce przenieśliśmy się na lokalne drogi, aby ukazać dzieciom właściwe zasady poruszania się i zachowania. Uczniowie klas starszych zorganizowali akcję promującą.

Osobami odpowiedzialnymi za przeprowadzenie działań w szkole były: koordynatorka konkursu Pani Małgorzata Birecka oraz nauczyciele: Katarzyna Maciejewska, Mariola Myszka, Beata Boczek i Renata Wadówka.

Fotografie: autorki

## **VII. Edukacja włączająca**

**Beata Bryk**

**„Bo każdy ma swoje miejsce ...”**

**Praktyki wspomagane w kluczborskiej Szkole Specjalnej  
Przysposabiającej do Pracy jako most do dorosłości i aktywności  
społecznej**

„Jestem tylko jeden, ale przecież jestem jeden.

Nie mogę zrobić wszystkiego,  
ale przecież mogę zrobić coś niecoś.

A ponieważ nie mogę zrobić wszystkiego,  
nie odmówię zrobienia tego, co zrobić potrafię.”

*/Edward Everett Hale/*

Słowa Edwarda Everetta Hale’a ponownie stają się dla mnie punktem wyjścia – tym razem do refleksji nad istotą praktyk wspomaganych, realizowanych przez uczniów Szkoły Specjalnej Przysposabiającej do Pracy przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Marii Konopnickiej w Kluczborku. Chcę opowiedzieć - o sensie, o celach ukrytych pod powierzchnią codziennych działań, o emocjach, o trudnościach i o małych krokach prowadzących uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym ze współistniejącymi sprzężeniami, w tym z autyzmem, do funkcjonowania w społeczeństwie. Tym razem piszę o obecności podczas praktyk wspomaganych obok uczniów, którzy uczą się nie tyle wykonywania zadań, co życia wśród innych ludzi. Piszę o tym, co obserwuję i czuję, pracując z młodzieżą ze szkoły przysposabiającej do pracy. O chłopcach, już prawie mężczyznach, którzy uczą się jeżdżenia busem, znoszenia bliskości obcej osoby, panowania nad nadmierną gadatliwością, radzenia sobie w przestrzeni, w której inni mogą reagować różnie. To nie jest tekst o procedurach. To jest tekst o człowieku.

Praktyki wspomagane to działanie oparte na indywidualnym wsparciu i systematycznym wprowadzaniu ucznia w świat pracy, które uwzględnia jego możliwości, ograniczenia, tempo uczenia się oraz potrzeby emocjonalne. To podczas praktyk wspomaganych uczniowie zdobywają doświadczenie, które

krok po kroku prowadzi ich do większej samodzielności, pewności siebie i zrozumienia własnej roli w społeczeństwie.

Nauczyciele wspierający – trenerzy pracy, często także doradcy zawodowi, pełnią funkcję przewodników, ale nie przejmują za ucznia odpowiedzialności. Uczeń nie jest wyręczany, ale wspierany. Stwarza się mu warunki do podejmowania realnych wyzwań w bezpiecznym środowisku.

Praktyki wspomagane to element długiego procesu dojrzewania społecznego i zawodowego, który dla wielu młodych osób jest pierwszym realnym kontaktem z dorosłością, pracą, relacjami społecznymi i odpowiedzialnością. To właśnie tutaj teoria spotyka się z życiem, a umiejętności zdobywane w szkolnych warunkach zaczynają mieć swój realny sens i zastosowanie. To tu zaczyna się dorosłość w praktyce.

Praktyki wspomagane, realizowane przez uczniów Szkoły Specjalnej Przysposabiającej do Pracy przy SOSW w Kluczborku, stanowią niezwykle ważny element procesu edukacyjno-wychowawczego. Ich głównym celem jest przygotowanie młodych osób z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym ze współistniejącymi sprzężeniami, w tym ze spektrum autyzmu, do możliwie samodzielnego i aktywnego funkcjonowania w dorosłym życiu – zarówno w kontekście społecznym, jak i zawodowym.

Praktyki wspomagane to nie tylko „wyjście w teren” czy „obserwacja pracy” – to świadomie zaplanowany proces, oparty na systematyczności, powtarzalności i poczuciu bezpieczeństwa, tak bardzo potrzebnym uczniom ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Odbywają się one w rzeczywistych warunkach pracy, przy wsparciu nauczyciela-trenera pracy oraz pod opieką instruktorów i terapeutów zatrudnionych w instytucjach przyjmujących uczniów na praktyki.

Każda praktyka opiera się na indywidualnym planie działań, dostosowanym do możliwości, zainteresowań i poziomu funkcjonowania ucznia. Podczas tych zajęć uczniowie uczą się nie tylko czynności zawodowych, ale przede wszystkim punktualności, zasad zachowania w miejscu pracy, współpracy

z innymi, odpowiedzialności, a także, co często najważniejsze, doświadczają sukcesu i poczucia bycia potrzebnym.

W przypadku uczniów ze spektrum autyzmu systematyczność i powtarzalność są fundamentalne. Stały rytm zajęć, określony dzień tygodnia, ta sama godzina wyjścia i znane miejsce pozwalają im lepiej funkcjonować i przystosowywać się do warunków społecznych. Dla wielu z nich „wtorkowe” lub „piątkowe” praktyki po kilku tygodniach są tak naturalne, że stają się częścią ich struktury dnia i tygodnia. Ich brak – nawet wyjątkowo, jest niepokojącym zaburzeniem rytmu, sygnałem, że „coś się nie zgadza”.

Dzięki tak prowadzonej praktyce wspomaganej uczniowie nie tylko rozwijają umiejętności praktyczne, ale przede wszystkim uczą się być częścią społeczności, odnajdują swoje miejsce w strukturze i zaczynają postrzegać siebie jako osoby zdolne do podjęcia roli zawodowej – na miarę swoich możliwości.

Każdy z uczniów idzie na praktykę z innym celem i w innym tempie. Dla jednych będzie to nabycie konkretnej umiejętności zawodowej, dla innych, nauka witania się i utrzymywania kontaktu wzrokowego, a jeszcze dla innych umiejętność podróżowania busem. Któryś z uczniów pierwszy raz wykona pracę od początku do końca bez wsparcia lub pozwoli stanąć komuś obcemu blisko siebie. I właśnie dlatego praktyka wspomagana nie ma jednej definicji sukcesu, mierzy się ją miarą ucznia.

Realizacja praktyk wspomaganych wiąże się z szeregiem wyzwań, które wymagają uważności, współpracy i dobrej organizacji. Wśród najczęściej pojawiających się trudności można wymienić:

- Wyzwania organizacyjne – konieczność dostosowania harmonogramu zajęć, zapewnienia transportu, a także ograniczone możliwości lokalowe instytucji przyjmujących.
- Wyzwania społeczne – pracownicy instytucji przyjmujących mają doświadczenie w pracy z osobami z niepełnosprawnością, jednak każdy uczeń funkcjonuje inaczej i wymaga odrębnego podejścia. To, co sprawdza

się u jednego, nie musi działać u drugiego, dlatego konieczna jest elastyczność, uważność i gotowość do dostosowywania metod wsparcia.

- Wyzwania psychologiczne – uczniowie zwykle nie odczuwają lęku przed nowym środowiskiem, lecz mierzą się z trudnościami wynikającymi ze zmian, nową przestrzenią, innymi bodźcami, koniecznością dostosowania się do rytmu grupy czy przerwaniem własnej rutyny. To wymaga od nich dużego wysiłku adaptacyjnego i wsparcia ze strony dorosłych.
- Wyzwania formalno-prawne – procedury, zgody oraz dokumentacja organizacyjna przygotowana zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Dlatego kluczowa staje się dobra, stała komunikacja pomiędzy szkołą, rodziną, instytucją przyjmującą oraz samym uczniem. Tylko współpraca i wzajemne zrozumienie pozwalają stworzyć warunki, w których praktyki wspomagane stają się realnym wsparciem, a nie kolejnym obciążeniem.

W tym procesie istotny jest również doradca zawodowy, który czuwa nad tym, aby praktyki były dobrze zaplanowane, bezpieczne i dopasowane do realnych możliwości ucznia. Doradca zawodowy jest przewodnikiem, koordynatorem i analitykiem – osobą, która spina wszystkie elementy procesu w spójną, ukierunkowaną całość.

W kluczborskiej Szkole Przysposabiającej do Pracy funkcja koordynatora praktyk wspomaganych spoczywa właśnie na doradczynie zawodowej, która koordynuje działania z instruktorami, terapeutami i pracownikami tych placówek, pełniąc rolę szkolnego przedstawiciela odpowiedzialnego za realizację praktyk wspomaganych.

Doradczynie zawodowa jest:

- inicjatorem współpracy,
- osobą odpowiedzialną za kontakt między instytucjami,
- opiekunem praktyk wspomaganych od strony szkoły,
- oraz osobą czuwającą nad bezpieczeństwem i edukacyjnym sensem każdego wyjścia.

Jej praca obejmuje trzy zasadnicze etapy:

- **Etap przygotowawczy** – rozpoznanie preferencji, możliwości i predyspozycji ucznia poprzez rozmowy z rodzicami i nauczycielami, analizę dokumentacji oraz uważną obserwację w różnych sytuacjach szkolnych i społecznych. To diagnoza oparta na znajomości sposobu funkcjonowania ucznia, jego potencjału oraz trudności.
- **Etap realizacji** – współpraca z dyrektorem/kierownikiem instytucji przyjmującej i wysyłającej, instruktorami reintegracji zawodowej i terapeutami oraz nauczycielami pełniącymi funkcję trenera pracy. Doradczyni monitoruje cały proces, reaguje na trudności, wspiera ucznia w nowych sytuacjach i dba o to, aby każde doświadczenie było rozwijające i bezpieczne.
- **Etap ewaluacyjny** – analiza przebiegu praktyk, rozmowy podsumowujące z uczniem i jego rodziną oraz formułowanie rekomendacji dotyczących dalszej ścieżki edukacyjnej i przyszłych form aktywności zawodowo-społecznej.

Doradczyni zawodowa pełni również istotną rolę edukacyjną, przygotowuje ucznia do nowych sytuacji, tłumaczy zasady funkcjonowania w środowisku zawodowym, uczy podstaw mechanizmów rynku pracy i wspiera w budowaniu motywacji opartej na realnych możliwościach ucznia.

Dzięki jej pracy praktyki wspomagane stają się nie tylko wyjściem poza szkołę, ale elementem świadomego, przemyślanego i bezpiecznego procesu, który krok po kroku prowadzi ucznia ku dorosłości oraz aktywności zawodowo-społecznej.

W poprzednim artykule na zakończenie pozostawiłam pytania, które dalej poprowadzą w tę niezwykłą podróż edukacyjno-zawodową:

- Jak wygląda dzień praktyk wspomaganych?
- Co robią uczniowie Szkoły Przysposabiającej do Pracy z Kluczborka na praktykach wspomaganych?
- Jak radzą sobie w nowych rolach, czego się uczą i co im daje największą satysfakcję?

Uczniowie Szkoły Przysposabiającej do Pracy w Kluczborku, młodzi ludzie, każdego dnia uczą mnie, jak wielką siłę ma determinacja, jak cicha może być odwaga i jak pięknie wygląda człowiek, kiedy pozwoli mu się być sobą.

Jako oligofrenopedagog, jako nauczyciel, doradczyni zawodowa i jako człowiek, od lat działam na rzecz **tolerancji, równych praw i prawa do obecności** osób z niepełnosprawnościami w społeczeństwie. Dbam o to, żeby nikt nie był wykluczany tylko dlatego, że rozwija się inaczej. O to, żeby każdy miał prawo do aktywności, do relacji, do pracy, do szczęścia. O to, żeby nie decydowało za nich społeczeństwo i żeby mogli w nim normalnie żyć.

Praktyki wspomagane są jednym z najważniejszych narzędzi tego procesu, to wyjątkowa forma nauki życia, **krok po kroku, gest po geście, doświadczenie po doświadczeniu**. To forma edukacji, która jak żadna inna przybliży młodego człowieka do dorosłości w sposób bezpieczny, wspierający i uważny. To nie tylko zadania. To nie tylko wyjście ze szkoły. To **most do życia**, most między tym, co znane i bezpieczne, a tym, co czeka poza szkolnymi murami. Most między teorią, a prawdziwymi doświadczeniami, między światem ucznia, a światem dorosłych, w którym każdy ma swoje miejsce. Życiowy most, budowany powoli, z małych kroków, z ciekawości, z odwagi, a czasem z niepewności. To most między codzienną rutyną a nowymi sytuacjami, które uczą, że można próbować, mylić się, zaczynać od nowa. To most, który pomaga poczuć, że każdy z tych młodych ludzi ma w sobie coś ważnego do wniesienia, coś, co może stać się wartością nie tylko dla rodziny, ale i dla ludzi, których spotkają. Bo praktyki wspomagane są właśnie o tym: by zobaczyć w sobie człowieka, który ma prawo być obecny, potrzebny i zauważony.

W Kluczborku w Szkole Specjalnej Przysposabiającej do Pracy praktyki wspomagane realizujemy w dwóch miejscach, w Środowiskowym Domu Samopomocy oraz w Zakładzie Aktywności Zawodowej.

W dalszej części tego artykułu skupię się na Środowiskowym Domu Samopomocy. Wynika to z prostego faktu, **że właśnie do Środowiskowego Domu Samopomocy w przyszłości trafi większość absolwentów Szkół Specjalnych Przysposabiających do Pracy**. Placówek tego typu

jest w województwie opolskim znacznie więcej niż Zakładów Aktywności Zawodowej, dlatego mają większe możliwości przyjęcia uczestników.

W województwie opolskim działa jedynie **pięć Zakładów Aktywności Zawodowej**<sup>46</sup>. Jednocześnie, zgodnie z raportem Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Opolu, w 2022r. funkcjonowało w województwie **15 Środowiskowych Domów Samopomocy**<sup>47</sup>.

Dlatego właśnie w dalszej części tego artykułu zdecydowałam się skupić na Środowiskowym Domu Samopomocy, ponieważ ich liczba i dostępność sprawiają, że stanowią realną przestrzeń rozwoju dla większości absolwentów Szkół Specjalnych Przystosabiających do Pracy, którzy po zakończeniu edukacji będą potrzebowali wsparcia społecznego i aktywizacji zawodowo-społecznej.

Praktyki wspomagane w swojej istocie nie są ani o procedurach, ani o tabelach, ani o planach współpracy. Praktyki wspomagane są **o człowieku**.

Choć w wielu publikacjach podkreśla się zawodowy charakter praktyk wspomaganych, to w przypadku uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym ze współistniejącymi sprzężeniami, w tym z autyzmem, nadrzędnym ich celem jest **przygotowanie do codziennego funkcjonowania**, a nie do wykonywania konkretnego zawodu.

Praktyki te są przede wszystkim nauką:

- **bycia w grupie, wśród ludzi i obok ludzi**, a więc odnajdywania się w przestrzeni społecznej, obserwowania innych, akceptowania ich obecności, reagowania na komunikaty i zasady,
- **przemieszczania się z punktu A do punktu B**, co obejmuje: wyjście ze szkoły, przejazd bussem, przejście chodnikiem, wejście do budynku, zmianę otoczenia, dostosowanie się do nowej przestrzeni,

---

<sup>46</sup> [https://www.gov.pl/web/uw-opolski/zaklady-aktywnosci-zawodowej2?utm\\_source=.com](https://www.gov.pl/web/uw-opolski/zaklady-aktywnosci-zawodowej2?utm_source=.com) (dostęp 21.11.2025r.)

<sup>47</sup> [https://ops.rops-opole.pl/wp-content/uploads/ocena-zasobow-pomocy-spoecznej/OZPS%202022\\_.pdf?utm\\_source=.com](https://ops.rops-opole.pl/wp-content/uploads/ocena-zasobow-pomocy-spoecznej/OZPS%202022_.pdf?utm_source=.com) (dostęp 21.11.2025r.)

- **rozumienia, że „podróż” bywa zmienna, bo każdy przejazd może wyglądać inaczej** i uczeń musi stopniowo uczyć się tolerować tę nieprzewidywalność „podróży”, czasu i sposobu dojazdu na miejsce aktywizacji społeczno-zawodowej,
- **tolerowania zmiennych bodźców** takich jak, inne głosy, inni terapeuci, inna muzyka w sali, inny zapach ludzi przebywających w pomieszczeniu, inny układ stolików, zmiana planu dnia.

To, co dla osoby neurotypowej jest zwykłą drobnostką, dla ucznia w spektrum autyzmu może stanowić sytuację wywołującą silny stres lub dezorganizację. Praktyki wspomagane uczą więc **radzenia sobie ze zmianą, akceptacji różnic, elastyczności**, która będzie im potrzebna w życiu dorosłym, w domu, w środowisku wsparcia, w relacjach z otoczeniem. To wszystko sprawia, że praktyki wspomagane stają się **najważniejszym treningiem odporności emocjonalnej i elastyczności psychicznej**, jakiego uczniowie praktykanci doświadczają.

**Dlaczego to takie ważne?** Bo w dorosłym życiu, jeśli nie będą pracownikami, mogą być: uczestnikami zajęć wspierająco – aktywizujących w Środowiskowym Domu Samopomocy, uczestnikami rehabilitacji społecznej i zawodowej na Warsztatach Terapii Zajęciowej, mieszkańcami Domu Pomocy Społecznej, podopiecznymi środowiska wsparcia, częścią społeczności, a w każdej z tych ról trzeba: **umieć wejść i wyjść, znieść zmianę, być obok innych, pójść tam, gdzie prowadzi opiekun, radzić sobie z różnymi ludźmi**, którzy też mają swoje nastroje, potrzeby i role.

Uczniowie z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym z współistniejącymi sprzężeniami uczą się tego właśnie podczas praktyk. Czasem bez słów. Czasem w milczeniu. Czasem tylko poprzez sam fakt, że poszli, doszli, znieśli, zaczekali, wytrzymali. I to jest ich **sukces**.

Dlatego w dalszej części nie będę szczegółowo opowiadać o zadaniach, jakie wykonuje uczeń, ani o dokładnych czynnościach w poszczególnych salach. Zamiast tego pokażę Państwu **trzech młodych mężczyzn**, którzy najlepiej wyjaśniają sens praktyk wspomaganych.

To **Jurek, Robert i Kazik**<sup>48</sup> – trzech uczniowie, którzy wyruszają na praktyki do Środowiskowego Domu Samopomocy, z własną historią, własnym tempem i własną definicją sukcesu. To przez ich doświadczenia, reakcje, zachowania i małe codzienne postępy najlepiej widać, czym naprawdę są praktyki wspomagane i jak ogromne znaczenie mają dla uczniów Szkoły Przysposabiającej do Pracy. Ile rozwoju społecznego daje te kilka godzin raz w tygodniu? Postaram się to pokazać na podstawie ich historii – zwyczajnych i niezwykłych jednocześnie. Historii, które pokazują, jak wygląda dzień praktyk wspomaganych „od środka”, widziany przez pryzmat doświadczeń trzech młodych ludzi uczących się życia po swojemu.

Dzień praktyk wspomaganych trwa zaledwie dwie i pół godziny, ma wspólną strukturę dla wszystkich uczestników, ale dla każdego ucznia znaczy coś zupełnie innego. Jedna praktyka wspomagana, trzech uczniowie i trzy światy. Czego można się na nich nauczyć, jeśli funkcjonuje się inaczej niż reszta świata? Dla wielu obserwatorów mogłoby się wydawać, że to tylko wyjście do Środowiskowego Domu Samopomocy, ale to wyjście w rzeczywistości niesie ze sobą intensywność całego szkolnego dnia. Dla ucznia z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym ze współistniejącym sprzężeniem, w tym przypadku spektrum autyzmu z głęboką potrzebą rutyny, to jest podróż. Podróż pełna bodźców, ludzi, decyzji, mikro-wyzwań i ogromnych zwycięstw. Dlatego opowiedzieć „dzień praktyk” to nie opisać listę zadań. To uchwycić proces – krok po kroku, od momentu wyjścia ze szkoły do chwili, gdy znów pojawiają się w niej o godzinie 10:30, bogatsi o doświadczenia, które będą przydatne w dorosłym życiu.

Dzień praktyk zaczyna się o godzinie 8:00. Uczniowie wiedzą, że dziś jest ten dzień. Dzień ruchu, zmiany i podróży, dzień, który nie mieści się w stabilnych szkolnych ramkach.

Najpierw: wejście do klasy i przywitanie się z nauczycielem.

Następnie: ubieranie się. Uczniowie doskonale wiedzą, że to nie spacer na boisko, to droga do miejsca, gdzie obowiązują inne zasady.

---

<sup>48</sup> Imiona uczniów zostały zmienione.

I wreszcie: schodzenie po schodach.

Dla przeciętnego dorosłego to trwająca kilkanaście sekund czynność.

Dla części naszych uczniów – pierwszy etap dzisiejszej nauki.

Bo praktyki wspomagane zaczynają się już na klatce schodowej.

Kiedy część klasy dociera na dół, zaczyna się to, co dla dorosłych jest zwykłym „wyjściem z budynku”, a dla uczniów – lekcją życia społecznego w czystej postaci. Sto procent praktyki, zaledwie kilka metrów od szkolnej klasy.

Idziemy do busa, który stoi w wyznaczonym miejscu i zaczyna się najpiękniejszy pokaz cierpliwości, jaki współczesna pedagogika może zaoferować.

Najpierw wsiada Kazik, zajmuje swoje miejsce, potem wsiada Robert, który również zajmuje swoje miejsce, ale robi to po swojemu, zachowując odległość od Kazika, nigdy nie usiadzie na fotelu obok kolegi mimo, że ten jest wolny.

Na końcu do busa wchodzi Jurek. Czasem szybciej, częściej wolniej. Nigdy nie wiemy, o której godzinie wyjedziemy do Kuniowa. Kiedyś kilka razy wracał się pod drzwi klasy, dzisiaj idzie w swoim tempie, ale do przodu. Kiedy wszyscy już siedzą, na swoich miejscach, które samodzielnie wybrali, ruszamy w drogę.

Droga do Środowiskowego Domu Samopomocy w Kuniowie mogłaby być „zwykłym przejazdem”, ale w przypadku naszych uczniów jest to pełnoprawny element praktyki.

Podczas jazdy busem uczniowie uczą się: siedzieć obok siebie, nie dotykać pasażera z przodu, znosić zapach perfum kierowcy, nauczyciela, kolegi, którzy w dniu praktyki mogą pachnieć inaczej, zaakceptować, że przejazd może być wolniejszy lub szybszy w zależności od natężenia ruchu na drodze.

Dlatego droga jest lekcją. Lekcją tolerancji. Lekcją elastyczności. Lekcją radzenia sobie ze światem, który – niestety – nigdy nie będzie w 100% przewidywalny.

Gdy bus zatrzymuje się przy Środowiskowym Domu Samopomocy, zaczyna się kolejny etap.

Wchodzimy w inny świat, a jednak bezpieczny. Zdejmujemy kurtki. Witamy się z terapeutami, którzy są ważni dla naszych uczniów. Terapeuci znają ich imiona,

wiedzą, co lubią, a czego nie znoszą, wiedzą, kto dziś ma dobry dzień, a kto potrzebuje chwili ciszy. Tutaj zaczyna się nauka bycia z ludźmi.

Uczniowie uczą się, że:

- czasem ktoś przechodzi za blisko i nie dzieje się tragedia,
- czasem ktoś powie głośniejsze, może nawet za głośno i to nie znaczy, że trzeba uciekać lub zatykać uszy,
- czasem ktoś usiądzie obok i można to znieść, mimo że siedzi bardzo blisko,
- czasem pachnie śniadaniem, a to nie jest nasze śniadanie.

To nie są umiejętności zawodowe. To są umiejętności życiowe, potrzebne wszystkim, ale szczególnie tym, którzy będą potrzebowali wsparcia przez całe dorosłe życie.

Pomiędzy godziną 9:00 – 10:00 uczniowie trenują umiejętności zawodowe, uczą się wykonywać powierzone zadania, dostosowane do swoich możliwości. Teraz zaczyna się część, której nie da się opisać jednym zdaniem, bo każdy z chłopaków przeżywa ją inaczej.

Jurek – odkrywca bodźców i mistrz podróży.

Ma swoje ulubione aktywności, dzięki którym poznaje świat wszystkimi zmysłami. Najczęściej szlifuje papierem ściernym element dekoracji wycięty ze sklejki albo kawałek drewna. Nie robi tego przypadkowo, uważnie nasłuchuje dźwięku, który zmienia się w zależności od rodzaju drewna, siły nacisku czy zużycia papieru ściernego. Gdy odgłos jest „właściwy”, Jurek reaguje lekkim uśmiechem. To jego sposób na porządkowanie bodźców i odnajdywanie przewidywalności w świecie. Kiedy na blacie zbierze się odpowiednia warstwa pyłu ze szlifowania, Jurek bierze spokojny głęboki wdech i dmucha w drobinki, obserwując, jak unoszą się w świetle wpadającym z okna. To krótka, sensoryczna przerwa, która daje mu poczucie kontroli i radości z odkrywania nowych efektów.

Czasem układa elementy na stoliku. A czasem po prostu siada i jest, i to również traktujemy jako sukces, bo dla Jurka bycie wśród ludzi, tolerowanie obecności innych i wytrzymanie zmieniających się bodźców to ważna część jego nauki.

Jurek uczy się bowiem:

- przebywania w grupie,
- znoszenia zmian w przestrzeni,
- tolerowania różnych dźwięków, zapachów i ruchu,
- powtarzalnej trasy: wyjście – bus – Środowiskowy Dom Samopomocy – powrót do szkoły.

Jego praktyki to przede wszystkim trening odporności sensorycznej i społecznej.

Nie chodzi o zadanie, lecz o drogę, o to, by mógł podróżować, wejść, uczestniczyć, wytrzymać i wrócić.

I to właśnie jest jego sukces.

Robert – uważny obserwator ruchu i zmian.

To zupełnie inna energia. Podczas gdy Jurek zatrzymuje się, słucha i kontempluje świat, Robert wchodzi w niego całym sobą. Jego ciało reaguje szybciej niż słowa, szybciej niż refleksja i to nie dlatego, że jest nieuważny, ale dlatego, że tak działa jego neurotyp. To sposób funkcjonowania wynikający ze spektrum autyzmu: prosto, dynamicznie, bez zatrzymywania się na drobnych szczegółach.

W Środowiskowym Domu Samopomocy Robert uczy się przede wszystkim:

- tolerancji na zmiany w przestrzeni,
- akceptowania bliskości innych osób,
- radzenia sobie z nieprzewidywalnością otoczenia,
- elastyczności tam, gdzie wcześniej dominowała sztywna rutyna.

Dla Roberta dużym wyzwaniem są sytuacje, w których ktoś musi przejść obok niego bardzo blisko, dotknie przypadkiem ramienia, przejdzie za plecami, przesunie krzesło. Nie dlatego, że chce zwrócić na siebie uwagę, po prostu tak działa wspólna przestrzeń.

Robert uczy się, że:

- mijanie się w korytarzu z inną osobą to naturalna czynność,
- zmiana krzesła nie jest zagrożeniem,
- inny układ stolików nie oznacza chaosu,

- inni ludzie mogą przechodzić obok niego, zmieniać natężenie głosu podczas mówienia, wносить do pomieszczenia różnorodne zapachy - i to jest w porządku,
- zmiana sali, terapeutę czy osób siedzących obok, czasem bardzo blisko, to element codzienności, który Robert uczy się akceptować.

Podczas zajęć pracuje bardzo sumiennie. Gdy dostaje konkretne zadanie, wykonuje je dokładnie, cierpliwie i z wyraźną satysfakcją.

Jednak największym sukcesem Roberta nie jest poprawnie wykonana praca, choć robi ją naprawdę dobrze.

Jego najważniejszy postęp to:

- coraz spokojniejsze reagowanie na zmiany,
- akceptowanie bliskości innych osób,
- przyjmowanie modyfikacji przestrzeni,
- rosnąca odporność na bodźce,
- zaufanie do dorosłych, którzy go wspierają.

Praktyki wspomagane są dla Roberta treningiem życia, uczeniem się elastyczności, cierpliwości i współistnienia z ludźmi, których nie da się przewidzieć. I to właśnie jest jego prawdziwy sukces.

Kazik – temperament słowa i sztuka ciszy.

To zupełnie inna historia. Inna energia. Inny świat. Jeśli Jurek chłonie bodźce, a Robert przecina przestrzeń jak strzała, to Kazik zapełnia ją słowami. Słowami wszelkimi, w każdej możliwej konfiguracji i w absolutnie każdej sytuacji.

Kazik mówi zawsze. W busie zanim ruszymy. W busie po ruszeniu. Po wyjściu z busa. W czasie pracy, przed pracą i po pracy. Gdy coś sobie przypomni, mówi. Gdy o coś chce zapytać, mówi. Gdy coś mu się skojarzy, mówi *natychmiast*, bo w jego świecie wszystko, co pojawia się w głowie, ma status informacji „do dostarczenia od razu”. To właśnie on jedzie na praktyki z zadaniem najtrudniejszym. Ćwiczyć ciszę. Nie milczenie, tylko ciszę. Taką świadomą, uważną, która nie jest brakiem słów, tylko wyborem.

Bo największym wyzwaniem Kazika nie jest praca. Pracę wykonuje świetnie, dokładnie, rzetelnie, z radością. Widać, że lubi powierzone mu zadania i naprawdę się stara.

Jego wyzwaniem jest poczekać. Nie odpowiedzieć na każdy impuls słowem. Nie skomentować każdego obrazu, wspomnienia czy skojarzenia. Zatrzymać słowa choć na chwilę, dla siebie, dla innych, dla spokoju przestrzeni.

W Środowiskowym Domu Samopomocy jest wiele osób, które potrzebują ciszy, spokoju, przewidywalności. I Kazik uczy się, że jego słowa dobre, ważne i potrzebne, mogą czasem zostać „na później”. Że przerwa jest od rozmawiania, a praca od skupienia. Że cisza nie jest karą, tylko formą szacunku dla tych, którzy potrzebują jej bardziej niż on. I kiedy mu się to udaje, nawet kilka minut, to jest jego sukces.

Po dwóch godzinach lekcji życia wracamy. Znowu zakładamy kurtki, wychodzimy z budynku, wsiadamy do busa i jedziemy. Znowu jest inaczej. Znowu świat lekko zmienia zasady. I znowu uczymy się, że życie jest zmianą, i że można się jej nauczyć.

Przed nami kolejne wyzwania, wchodzimy w fazę zmiany. Przez półtora roku nasza praktyczna rzeczywistość działała jak dobrze naoliwiona maszyna. Wyjście o 8:00, zajęcia wspierająco-aktywizujące w Środowiskowym Domu Samopomocy, powrót na śniadanie do szkoły. Stały rytm, bezpieczny schemat, przewidywalność, wszystko to, czego potrzebują uczniowie z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym ze współistniejącymi sprzężeniami, w tym ze spektrum autyzmu. Ale szkoła to nie muzeum przyzwyczajęń. Świat idzie dalej, a my razem z nim.

Dlatego wchodzimy teraz w kolejną fazę zmian. Będziemy wyjeżdżać później – około 8:30 lub 9:00, zostawać dłużej, aż do przerwy śniadaniowej w Środowiskowym Domu Samopomocy, uczyć się funkcjonowania w nowym rytmie dnia, bliższym temu, jaki czeka ich już niedługo w dorosłym życiu.

To oznacza zupełnie nowe wyzwania, zjedzenie śniadania na miejscu, posprzątanie po sobie, odnalezienie się w przerwie, w której krąży wiele osób,

rozmowy się mieszają, ktoś przechodzi, ktoś siada, ktoś czymś pachnie, a ktoś właśnie opowiada terapeutce, że dziś śniło mu się coś zabawnego.

To jest **życie**. To jest **grupa**. To jest **prawdziwa aktywizacja społeczna**, której nie da się przećwiczyć w szkolnej klasie.

A po przerwie? No cóż, zaczynają się zajęcia wspierająco-aktywizujące, czyli zupełnie nowy układ bodźców, obowiązków i zmian. I to wszystko w grupie dorosłych, w prawdziwym środowisku, do którego nasi uczniowie trafią już za chwilę. Przyznam szczerze: jestem bardzo ciekawa, jak to będzie wyglądać? Czy się uda? Wierzę, że tak, bo oni już milion razy udowodnili, że potrafią więcej, niż zakładają wszystkie mądre książki razem wzięte.

Ale czy będzie łatwo? Ależ skąd. Będzie, głośniejsze, cichsze, bardziej dynamicznie, czasem chaotycznie, często nieprzewidywalnie.

Czyli dokładnie tak jak w życiu. I o to właśnie chodzi. Bo my, jako ich szkoła, jako ich środowisko, jako doradcy zawodowi, terapeuci i nauczyciele musimy nauczyć ich nie „zachowań idealnych”, tylko radzenia sobie w prawdziwym świecie.

Nowa faza praktyk to tylko nie zmiana godzin. To krok w dorosłość. Mały, ale bardzo ważny. Zmiana godzin, wydłużenie pobytu, nowe otoczenie, dla kogoś z zewnątrz to szczegóły organizacyjne. Dla naszych uczniów to kolejny etap rozwoju, a dla nas nauczycieli i terapeutów przypomnienie, że edukacja specjalna zawsze odbywa się małymi krokami, ale każdy z tych kroków ma ogromną wagę.

To właśnie w takich sytuacjach widzimy, że praca z uczniem z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym ze współistniejącymi sprzężeniami, w tym ze spektrum autyzmu, nie polega na zmianie świata pod ucznia, lecz na nauce świata, krok po kroku, z ogromną uważnością i szacunkiem. Ich rozwój nie przychodzi wtedy, gdy wszystko jest idealnie przewidywalne, lecz wtedy, gdy mogą poczuć zmianę, ale wciąż w bezpiecznym otoczeniu.

To dlatego praktyki wspomagane są tak ważne. To nie jest wycieczka. To nie jest „wyjście poza szkołę”. To trening życia, w którym uczymy odwagi na tyle małej, by była przystępna, i na tyle dużej, by zmieniała ich dorosłe jutro.

Jurek, Robert i Kazik – każdy z nich ma własną historię i własną ścieżkę. Jurek uczy się podróży. Robert – zmiany. Kazik – ciszy.

Ich sukcesów nie da się porównać, sklasyfikować, wpisać w jedną tabelę. Bo praktyki wspomagane nie są o tym, kto co zrobił. Są o tym, **kim dziecko może się stać**, kiedy da mu się przestrzeń, wsparcie i prawo do bycia sobą. Praktyki wspomagane to nie ćwiczenia zawodowe. To nie lista zadań. To nie projekt edukacyjny. To **most do dorosłości** – budowany powoli, cierpliwie, z uwagą na każdy krok ucznia. Most, który łączy szkolną rutynę ze światem ludzi, ich zapachów, głosów, reakcji i emocji. Most, dzięki któremu uczniowie uczą się, że świat może być dla nich miejscem nie obcym, nie strasznym, ale możliwym do zamieszkania. Jurek, Robert i Kazik pokazują nam, że każdy człowiek ma swoje tempo, swoją odwagę i swoje miejsce.

A naszą rolą – jako nauczycieli, doradców zawodowych, terapeutów i ludzi – jest ten most budować.

Krok po kroku.

Z cierpliwością.

Z wrażliwością.

Z wiarą, że każdy z nich ma **w świecie swoje miejsce**.

## **VIII. Edukacja dla zdrowia**

**Profilaktyka zdrowia psychicznego.  
Między dojrzewaniem a kryzysem psychicznym**

**Jak wspierać dzieci i młodzież w świecie presji, emocji  
i relacji rówieśniczych**

**Wsparcie młodych ludzi w okresie adolescencji stanowi jedno z największych wyzwań współczesnej szkoły.** Nastolatki funkcjonują dziś w rzeczywistości pełnej intensywnych bodźców, porównań społecznych, presji medialnej oraz dynamicznych zmian biologicznych i emocjonalnych. Brak odpowiedniego wsparcia może sprawić, że naturalne procesy rozwojowe zostaną odebrane przez młodego człowieka jako zagrożenie, a nie jako etap dojrzewania.

**Adolescencja – czas dynamicznych zmian**

Okres dojrzewania to czas, w którym układ limbiczny – odpowiedzialny za emocje – rozwija się szybciej niż kora przedczołowa, odpowiadająca za kontrolę impulsów i przewidywanie konsekwencji. W praktyce oznacza to, że nastolatki:

- silniej przeżywają emocje,
- intensywniej reagują na ocenę rówieśniczą,
- częściej doświadczają wstydu, lęku i zakłopotania,
- potrzebują autonomii, a jednocześnie wsparcia dorosłych.

Zachowania, które dorośli interpretują jako bunt czy prowokację, często są przejawem **biologicznej niedojrzałości systemu nerwowego**, a nie złej woli ucznia.

**Obraz ciała, wstyd i presja porównań**

Jednym z istotnych obszarów trudności okresu dojrzewania jest kształtowanie obrazu ciała. Brak wiedzy, tabuizacja tematów związanych z cielesnością oraz nierealistyczne wzorce promowane w mediach

społecznościowych sprzyjają powstawaniu negatywnych przekonań na swój temat.

Niezrozumienie zmian zachodzących w ciele może prowadzić do:

- obniżonej samooceny,
- poczucia odmienności,
- wycofania społecznego,
- zaburzeń obrazu ciała, a w skrajnych przypadkach – do zaburzeń odżywiania.

Warto podkreślić, że **anoreksja jest jednym z zaburzeń psychicznych o najwyższym wskaźniku śmiertelności**, co pokazuje skalę zagrożenia wynikającego z braku profilaktyki i edukacji.

### **Kryzys rozwojowy a kryzys psychiczny**

Każdy nastolatek przechodzi przez normatywny kryzys rozwojowy związany z budowaniem tożsamości. Problem pojawia się wtedy, gdy na ten kryzys nakładają się dodatkowe obciążenia – trudności rodzinne, odrzucenie rówieśnicze, przemoc lub brak poczucia bezpieczeństwa.

Wówczas może dojść do **kryzysu psychicznego**, który przekracza zasoby adaptacyjne dziecka. Kluczową rolę ochronną pełni tu **rezyliencja**, czyli zdolność do radzenia sobie z trudnościami, budowana poprzez relacje, poczucie sprawczości i wsparcie emocjonalne.

### **Trudne zachowania jako komunikat**

W pracy wychowawczej niezwykle ważne jest rozumienie, że **każde zachowanie jest komunikatem**. Agresja, bunt czy wycofanie nie są celem samym w sobie, lecz sygnałem niezaspokojonych potrzeb. Zachowania mogą pełnić różne funkcje:

- poszukiwania uwagi,
- unikania trudnych sytuacji,
- uzyskania korzyści materialnych,
- regulacji sensorycznej.

Dziecko z niskim poczuciem własnej wartości często zadowala się negatywną uwagą, ponieważ jest ona bardziej przewidywalna i intensywna niż uwaga pozytywna.

## **Rola dorosłych i szkoły**

Szkoła, jako środowisko codziennego funkcjonowania dziecka, ma ogromny potencjał profilaktyczny. To właśnie nauczyciele i wychowawcy mogą:

- normalizować emocje,
- uczyć nazywania uczuć i potrzeb,
- wyznaczać jasne, bezpieczne granice,
- budować atmosferę zaufania i relacji.

Badania nad rozwojem mózgu pokazują, że **uczucia potrzebują przestrzeni, a zachowania – granic**. Tylko takie podejście pozwala młodemu człowiekowi rozwijać samoregulację i odpowiedzialność.

## **Praktyczne rekomendacje do pracy wychowawczej**

W codziennej praktyce szkolnej warto:

- prowadzić psychoedukację dotyczącą emocji i dojrzewania,
- rozwijać kompetencje społeczne i teorię umysłu,
- uczyć technik relaksacyjnych i samoregulacji,
- tworzyć kąski wyciszenia (nie jako formę kary),
- rozmawiać o wpływie mediów i Internetu na samoocenę,
- współpracować z instytucjami wspierającymi (poradnie, OPS, policja, programy profilaktyczne).

## **Podsumowanie**

Profilaktyka zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży wymaga dziś działań systemowych, opartych na wiedzy o rozwoju, empatii i budowaniu relacji. **Dzieci potrzebują dorosłych, którzy widzą, rozumieją i potrafią towarzyszyć im w emocjach**, jednocześnie jasno wyznaczając granice. Tylko w takiej przestrzeni możliwe jest wspieranie młodych ludzi w drodze do zdrowej dorosłości.

## **IX. Stąd jest**

**Zofia Wietrzyk**

## **Wojciech Chałupka – muzyka jako przestrzeń poszukiwań**

Wśród młodych polskich kompozytorów coraz wyraźniej zaznacza się postać Wojciecha Chałupki, absolwenta kluczborskiej „Piątki” – artysty, który w swojej twórczości konsekwentnie łączy rzetelny warsztat z potrzebą duchowej i estetycznej refleksji. Urodzony w 1999 roku w Kluczborku, już na początku drogi artystycznej zyskał uznanie zarówno środowiska kompozytorskiego, jak i wykonawczego. Chałupka jest absolwentem Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie, gdzie kształcił się równolegle jako kompozytor i saksofonista, a obecnie kontynuuje tam studia doktoranckie. Ważnym etapem jego rozwoju były również studia w Szwajcarii, które poszerzyły jego spojrzenie na współczesny język muzyczny i europejski kontekst kulturowy.

Już w młodym wieku zdobywał liczne nagrody na konkursach kompozytorskich w Polsce i za granicą. W ostatnich latach jego nazwisko regularnie pojawia się wśród laureatów prestiżowych wydarzeń muzycznych, w tym konkursów inspirowanych twórczością Krzysztofa Pendereckiego. Sukcesy te potwierdzają dojrzałość jego języka artystycznego oraz umiejętność budowania klarownej, sugestywnej formy muzycznej.

Twórczość Wojciecha Chałupki wyrasta z refleksji nad duchowością, naturą i doświadczeniem wspólnoty, ale nie stroni od inspiracji folklorem i nowymi brzmieniami. Jego utwory wykonywane są w najważniejszych salach koncertowych Europy oraz poza nią, a interpretują je zarówno znakomici soliści, jak i uznane orkiestry oraz zespoły kameralne.

Równolegle do działalności kompozytorskiej Chałupka aktywnie koncertuje jako saksofonista, specjalizując się w muzyce współczesnej. Jest również członkiem zespołu kameralnego, z którym regularnie występuje w kraju i za granicą, promując nową muzykę wśród szerokiego grona odbiorców.

Istotnym momentem w jego dotychczasowej drodze artystycznej było wydanie debiutanckiej płyty monograficznej, prezentującej kameralne oblicze jego twórczości. Album ten spotkał się z zainteresowaniem krytyki i stał się ważnym punktem odniesienia dla młodego pokolenia kompozytorów poszukujących własnego głosu.

Sylwetka Wojciecha Chałupki może być dla nauczycieli i uczniów inspirującym przykładem, że konsekwencja, otwartość na różnorodne doświadczenia oraz łączenie ról twórcy i wykonawcy sprzyjają pełnemu rozwojowi artystycznemu.

Jego droga pokazuje, że współczesna muzyka klasyczna pozostaje żywą przestrzenią dialogu – także dla najmłodszych pokoleń twórców i odbiorców.



## **X. Warto zobaczyć**

**Angelina Sarnowska**

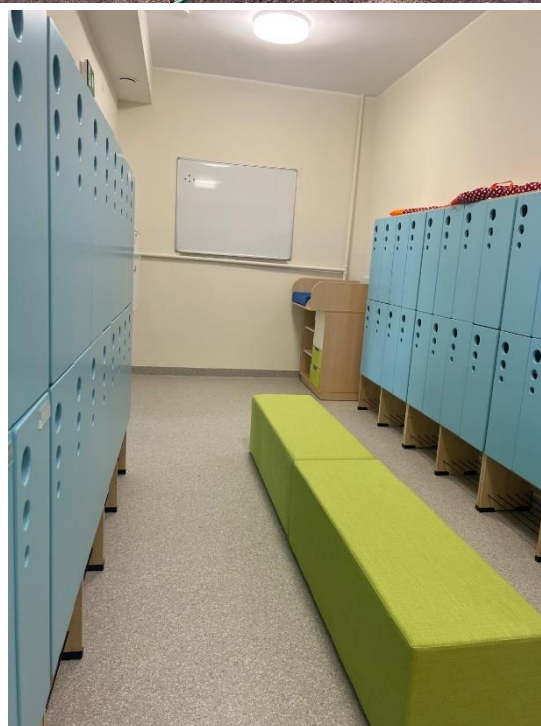
## **Publiczne Przedszkole nr 7 z Oddziałami Żłobkowymi w Kluczborku**



Fot. PPnr 7: Budynek PP nr 7 z Oddziałami Żłobkowymi po zmianie kolorystyki elewacji. Wymienione ogrodzenie.



Fot. PP nr 7: Sala żłobkowa. Grupa Biedronki.



Fot. PP nr 7: Zrewitalizowany plac zabaw i szatnia oddziałów żłobkowych

## AUTORZY:

Beata Bryk, nauczycielka i doradca zawodowy w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Kluczborku

Małgorzata Dybka, nauczyciel konsultant ds. wychowania i nadzoru pedagogicznego w Powiatowym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Kluczborku

Anna Dzierżan, była dyrektor Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Kluczborku

Katarzyna Maciejewska, nauczyciel akademicki w Akademii Nauk Stosowanych we Wrocławiu, wychowawca świetlicy w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Lubszy Publicznej Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Lubszy

Barbara Marchewa, doradca metodyczny języka polskiego w Powiatowym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Kluczborku, nauczycielka języka polskiego w Publicznej Szkole Podstawowej nr 5 z Oddziałami Integracyjnymi w Kluczborku

Joanna Radziewicz, były doradca metodyczny historii w Powiatowym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Kluczborku, nauczycielka historii w Publicznej Szkole Podstawowej im. Jana Zamojskiego w Byczynie

Angelina Sarnowska, dyrektor Publicznego Przedszkola nr 7 z Oddziałami Żłobkowymi w Kluczborku

Jolanta Stanoszek, doradca metodyczny w zakresie kształcenia specjalnego w Powiatowym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Kluczborku, nauczycielka w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Chocianowicach

Wiesław Szuta, dr n. hum. w zakresie filozofii, magister pedagogiki, nauczyciel religii, etyki, geografii i historii w CKZiU w Lublińcu

Zofia Wietrzyk, dyrektor Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Kluczborku, konsultant ds. wczesnej edukacji i systemu wspomagania

XXXII EDYCJA OGÓLNOPOLSKA

SAMORZĄDOWEGO  
KONKURSU NAŚTOLATKÓW



# OŚMIU WSPANIAŁYCH

OŚMIU WSPANIAŁYCH – TYSIĄCE UŚMIECHÓW

ZACZNIJ OD UŚMIECHU!



Zgłoszenia wolontariuszy do  
Konkursu - do 6 marca 2026

Eliminacje lokalne  
do 20 marca 2026

Eliminacje ogólnopolskie  
15-16 kwietnia 2026

Ogólnopolska Gala Laureatów  
Toruń, czerwiec 2026

ZMIENIAJ ŚWIAT UŚMIECHEM!



KONKURS  
Ośmiu Wspaniałych